

**Nowe plany Sungeel Hitech po pożarze.
Mieszkańcy: „Zamiast zamykać
– chcą się rozbudować” str. 5**

**Zmiana organizacji ruchu
na drodze Wołów – Gródek. Trwa
wyczekiwany remont str. 6**

KURIER
TYGODNIK POWIATU
WOŁOWSKIEGO

www.kuriergmin.pl

GMIN

Nr 43 (1799)
Rok XXXVI

Czwartek,
23 października 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł
(w tym 5% VAT)



**Blisko 10 mln zł na drogi
w powiecie wołowskim.
Bezpieczniej pieszo,
rowerem i samochodem
str. 10**

KTO WALCZY O PCM?

W TŁE RODZINNE RELACJE, WYBORY NA BURMISTRZA I MILIONOWE DECYZJE



str. 3

**Bezpieczne
miasto
i aktywna wieś.
Długoletni plan,
nie przypadek
str. 7**

**Magiczna sala
w klasztorze
świadkiem 15
- lecia szkoły w
Lubiążu str. 14**


GLORIAN
Dom Pogrzebowy

**Darmowa chłodnia
i kaplica**

Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne

eprasa.pl d73139283d

**WYPOŻYCZALNIA
PĘGÓW**

Samochody osobowe
• dostawcze • lawety
ul. Główna 79, Pęgów
Zadzwoń:
**600 562 036
605 286 025
575 366 222**



czynne 7 dni w tygodniu!

**SKUP
ZŁOMU
PĘGÓW**

ul. Główna 79
Czynne 8-17
Skupujemy złom oraz metale
kolorowe. Odbieramy złom
również swoim transportem,
możemy wystać auto z HDS.
Waga - najazd 60 t.
www.zlompegow.pl
Aktualizuj ceny telefonicznie
600 56 20 36

REKLAMA

Bunt, pożar i podejrzany pakunek – tak służby ćwiczyły w wołowskim więzieniu

17 października na terenie Zakładu Karnego w Wołowie odbyły się szeroko zakrojone ćwiczenia służb mundurowych. Ich celem było doskonalenie współdziałania w sytuacjach kryzysowych oraz sprawdzenia skuteczności procedur bezpieczeństwa w jednej z najważniejszych jednostek penitencjarnych w regionie.

Zakład Karny w Wołowie to jednostka typu zamkniętego o zastrzeżonym rygorze, przeznaczona przede wszystkim dla recydywistów wielokrotnych. Funkcjonuje w strukturach Służby Więziennej od kilku dekad, a jego znaczenie wykracza poza granice powiatu – obiekt pełni ważną rolę w systemie bezpieczeństwa całego Dolnego Śląska. To właśnie dlatego regularne szkolenia i symulacje są tu niezbędne – pozwalają wszystkim formacjom reagować szybko, skutecznie i w pełnej koordynacji.

W ćwiczeniach udział wzięli funkcjonariusze Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej, żołnierze 4. Batalionu Inżynieryjnego z Głogowa, Zespół Ratownictwa Medycznego, Grupa Interwencyjna Służby Więziennej z Wrocławia oraz funkcjonariusze wołowskiej jednostki penitencjarnej.

Scenariusz obejmował cztery epizody:

- zwołanie sztabu kryzysowego,
- demonstrację przed jednostką oraz ujawnienie podejrzanego pakunku niewiadomego pochodzenia,
- pożar budynku administracji i ewakuację osób poszkodowanych,
- bunt osadzonych na placu spacerowym.

Choć wydarzenia te miały charakter ćwiczeń, ich przebieg pokazał, że Służba Więzienna



Fot. Zakład Karny Wołów



Fot. Zakład Karny Wołów



Fot. Zakład Karny Wołów



Fot. Zakład Karny Wołów

i współpracujące z nią formacje są gotowe na każdą sytuację kryzysową. Tego typu działania nie tylko podnoszą poziom bez-

pieczeństwa w samej jednostce, ale również wzmacniają ochronę mieszkańców całego regionu.

mr



od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl

kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie

łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki

ul. Polna 5
56-100, Wołów

tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06

reklama.pl_d73139283d

AUTO NAPRAWA
Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI

Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)

tel. 319 98 44 lub 603 428 002

REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori

Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6

Świadczymy kompleksowe usługi:

- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami

Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223



REKLAMA

Kto walczy o PCM? W tle rodzinne relacje, wybory i milionowe decyzje

Od miesiący wokół Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie oraz przychodni w Brzegu Dolnym toczy się jedna z najgłośniejszych debat samorządowych ostatnich lat. Punktem zapalnym stało się laboratorium diagnostyczne i jego przyszłość – ale wokół sprawy narosło znacznie więcej wątków: od rodzinnych powiązań radnych, przez lokalne ambicje polityczne, aż po pytania o milionowe przetargi i organizację całego systemu powiatowej służby zdrowia.

Laboratorium w centrum sporu

To właśnie przyszłość laboratorium jest dziś głównym polem konfliktu pomiędzy radnymi a zarządem PCM. Część samorządowców domaga się zachowania dotychczasowego modelu działania i zapewnienia, że placówka będzie nadal funkcjonować w Brzegu Dolnym tak jak dotychczas. Inni – w tym zarząd spółki – przekonują, że zmiany są konieczne, by obniżyć koszty i dostosować diagnostykę do obowiązujących standardów.

W tle pojawia się również wątek **rodzinnych powiązań** – żony radnych Jana Kaczora i Pawła Pirka pracują właśnie w laboratorium. Dla jednych to oznacza, że radni mają lepszy wgląd w sytuację i wiedzą, co naprawdę dzieje się w środku. Dla innych – że emocje mogą przysłaniać im obiektywizm i powodować konflikt interesów.

Petycja, podpisy i presja społeczna

Dyskusja o laboratorium szybko wyszła poza salę sesyjną. Radni Katarzyna Uran i Paweł Pirek, wraz z byłą przewodniczącą rady nadzorczej PCM Iloną Skalską-Lewicką, rozpoczęli zbiórki podpisów pod petycją w sprawie przyszłości diagnostyki w powiecie. Do akcji dołączył radny Jan Kaczor, który co sesję opowiada ze szczegółami o funkcjonowaniu laboratorium. Pod dokumentem podpisało się ponad **1300 mieszkańców**, co pokazało skalę społecznych emocji.

W odpowiedzi prezes PCM **Bartosz Granat** zaprosił radnych do rozmów i zorganizował dwudniowe spotkanie, podczas którego oprowadzał ich po szpitalu i przychodni, tłumacząc procedury, plany reorganizacji i modernizacji punktu pobrania krwi. Część radnych po tej wizycie przyznała, że zmiany idą w dobrym kierunku.

Gdzie leczą się ci, którzy najgłośniejszy krytykują?

Podczas ostatniej z sesji Rady Powiatu radny **Rafał Borzyński** zasugerował, że warto sprawdzić, czy osoby najgłośniejszy krytykujące PCM faktycznie korzystają z usług powiatowej przychodni – i od kiedy? Z danych przedstawionych przez Pawła Pirka wynika, że w przychodni przy al. Jerozolimskich zapisanych jest ok. **3 tys. pacjentów**, podczas gdy gmina Brzeg Dolny liczy ich około **16 tys.** Większość mieszkańców korzysta z usług niepublicznych przychodni, które nie mają własnych laboratoriów – co oznacza, że ich pacjenci i tak muszą wykonywać badania w placówkach zewnętrznych.

RTG i inne wątki – poboczne, ale głośne

W cieniu sporu o laboratorium pojawiły się także inne tematy, które wywołały emocje – jak los aparatu RTG w przychodni. Radni Katarzyna Uran i Paweł Pirek pytali, czy sprzęt zakupiony z publicznych pieniędzy został zdemontowany lub sprzedany. PCM wydało oświadczenie uspokajające, że **pracownia RTG działa normalnie w szpitalu**, a urządzenie z przychodni zostało wycofane ze względów bezpieczeństwa po stwierdzeniu poważnych uszkodzeń technicznych.

Choć kwestia RTG miała charakter drugorzędny, dodatkowo podgrzała atmosferę i stała się symbolem nieufności pomiędzy samorządowcami a władzami spółki.

Milionowe decyzje i pytania o przetarg

Kolejnym polem sporu stał się przetarg na prowadzenie badań laboratoryjnych. W postępowaniu wystartowała tylko **jedna firma**, której oferta spełniła wszystkie wymogi. PCM



Radni Brzegu Dolnego podczas komisji wyjazdowej w przychodni i szpitalu.

przekonuje, że dzięki temu uda się uzyskać nawet **6 mln zł oszczędności w trzy lata**.

Radny Paweł Pirek zwrócił jednak uwagę, że w innych przypadkach – np. w postępowaniach NFZ – przetargi z jedną ofertą były unieważniane. Prezes Bartosz Granat odpowiada jednoznacznie: – Każda spółka ustala własne procedury zgodnie z prawem. Nasze postępowanie przeprowadzono prawidłowo – mówi.

Polityka coraz bliżej

Sprawę komplikuje także kontekst polityczny. Radna **Katarzyna Uran** zapowiedziała start w wyborach na burmistrza Brzegu Dolnego, co sprawiło, że jej działania wokół PCM zaczęto postrzegać również jako element kampanii.

Coraz częściej słychać też głosy, że walka o laboratorium to nie tylko kwestia usług medycznych, ale również wpływów, stanowisk i lokalnych układów.

Gdzie w tym wszystkim pacjent?

Trudno oprzeć się wrażeniu, że w tej debacie medycyna stała się tłem dla polityki, rodzinnych relacji i lokalnych ambicji. Spór o laboratorium – choć w pełni uzasadniony z punktu widzenia mieszkańców – coraz bardziej przypomina walkę o wpływy niż rzeczową rozmowę o zdrowiu.

Z jednej strony są realne działania: modernizacje, reorganizacja, oszczędności i chęć poprawy funkcjonowania PCM. Z drugiej – petycje, emocje, prywatne powiązania i polityczne plany. W tym wszystkim najłatwiej zapomnieć o tym, co najważniejsze – **pacjencie i jego prawie**

do bezpiecznej, nowoczesnej i dostępnej opieki medycznej.

Powiatowa służba zdrowia wymaga reformy – to fakt. Ale jeśli ta reforma ma się udać, musi zostać wyjęta z rąk lokalnych emocji, rodzinnych relacji i kampanijnych strategii. Inaczej skończy się jak wiele podobnych dyskusji: głośno, politycznie, ale bez efektu.

Komentarz:

PCM nie jest polem walki. To instytucja, od której zależy zdro-

wie i życie tysięcy mieszkańców. Dopóki wszystkie strony nie zrozumieją, że to **pacjent – a nie polityk, radny czy krewny pracownika – powinien być w centrum tej rozmowy**, dopóty żadna reforma nie będzie miała sensu.

Dziś nie pytajmy, kto ma rację. Pytajmy raczej, kto ma odwagę stanąć ponad własnymi interesami – i naprawdę zawalczyć o powiatową służbę zdrowia.

martaringart@kuriergmin.pl

CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
Promocja obowiązuje od 6.09. do 30.11.2025 r.

STAF SERWIS

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 33
56-100 Wołów
tel. 530 543 005
www.stafserwis.pl

Powrót wójt. Jolanta Kryswata-Zielnica znów o sobie przypomniła – tym razem odmawiając zapłaty za remonty dróg

Wójt gminy Wińsko Jolanta Kryswata-Zielnica ponownie znalazła się w centrum kontrowersji. Tym razem powodem jest odmowa zapłaty 5-procentowego udziału gminy w kosztach zakończonych inwestycji drogowych – łącznie około 144 tysięcy złotych.

Sprawa wyszła na jaw podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Wołowskiego, gdzie radny Witold Krochmal zaproponował, aby powiat wystąpił przeciwko gminie Wińsko na drogę sądową. - Takich to ja znam - mówił. - Zrobi mu się inwestycję, a on będzie szukał czy okno się domyka i zwlekał z zapłatą - komentował ironicznie.

„Nie zapłacę” – wójt zmienia zdanie po zakończeniu inwestycji

Chodzi o trzy drogi powiatowe, przebiegające przez gminę,



Wójt Wińska w poprzedniej kadencji przekonywała o niesprawiedliwym podziale środków na remonty dróg w powiecie. W tej kadencji wyremontowano 30 km.

których remonty zostały już zakończone:

- Wińsko – granica powiatu,
- Pełczyn – Głębowice,
- Wińsko – Smogorzówek.

Jak poinformowała obecna na sesji Małgorzata Hołówka, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, gmina nie zgłaszała żadnych

zastrzeżeń ani uwag na etapie planowania i realizacji tych inwestycji. Dopiero po zakończeniu prac wójt miała publicznie zakwestionować ich wykonanie, obrażając wykonawcę, inwestora i urzędników oraz zapowiadając, że nie zapłaci za swój udział finansowy.

- Pani wójt nie wносиła żadnych uwag w trakcie realizacji zadania. Wszystko zostało wykonane zgodnie z projektem i odebrane – przekazała na sesji rady powiatu dyrektor. - Teraz trudno te wypowiedzi nawet uznać za merytoryczne – dodała. - One wykraczają poza poziom krytyki.

Powiat: 30 km dróg w Wińsku, 10 km Wołowie i Brzegu Dolnym

Starosta Jan Janas podczas sesji przypomniał, że powiat zainwestował w infrastrukturę drogową na terenie wszystkich gmin.

- W ostatnich latach wyremontowaliśmy w Wińsku 30 km dróg, a w Wołowie i Brzegu Dolnym po około 10 kilometrów – mówił starosta. - Nie rozumiemy zachowania pani wójt, która po zakończeniu inwestycji wszystkich obraziła i stwierdziła, że nie zapłaci.

Kolejny spór z udziałem wójt Wińska

To nie pierwsza sytuacja, w której Jolanta Kryswata-Zielnica wchodzi w otwarty konflikt z innymi samorządami. Wcześniej gmina Wińsko wycofała się z udziału w finansowaniu Powiatowego Centrum Medycznego, odmawiając współfinansowania usług zdrowotnych. Głośne było także próby wystąpienia wójt z powiatu wołowskiego, które tłumaczyła „zbyt małą liczbą remontów” na terenie gminy. W pewnym momencie zapowiadała nawet, że chce opuścić powiat wołowski i dołączyć do powiatu lubińskiego.

Teraz samorządowicz ponownie przypomniła o sobie – tym razem odmową zapłaty za wykonane i odebrane prace remontowe na trzech drogach powiatowych.

Radni podkreślają, że taka postawa nie tylko utrudnia współpracę, ale może mieć realne skutki finansowe dla budżetu gminy. Jeśli sprawa trafi do sądu, a powiat wygra proces, Wińsko i tak będzie musiało zapłacić – ponosząc dodatkowo koszty postępowania i odsetki.

Wszyscy czekają na wystąpienie pani wójt, która wyjaśni radnym o co jej chodzi, skoro nie rozumieją. **mr**

W Nowej Formie premiera dwóch filmów



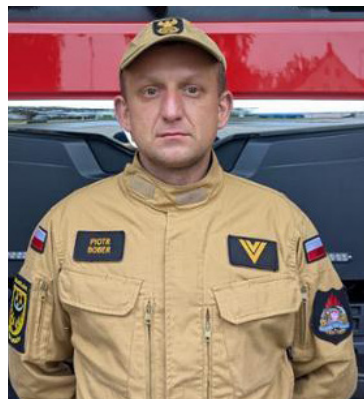
Za tydzień 30 października w Nowej Formie, w godzinach wieczornych, odbędzie się premiera dwóch filmów, czarno-białego niemego filmu o potworze frankensteina oraz kryminalnego filmu z fabułą prowadzącą po Dolnym Śląsku. Dodatkowo do wydarzenia będzie również wcześniejszy pokaz innych fil-

mów grupy Abstraction Films. Premiery są efektem pracy młodzieży przy projekcie Razem Przez Dolny Śląsk.

Projekt realizowany jest z programu Równać Szanse, którego operatorem jest fundacja Civis Polonus ze środków Polsko - Amerykańskiej Fundacji Wolności.

St. ogn. Piotr Bober z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wołowie udowodnił, że strażakiem jest się nie tylko w mundurze. W czasie wolnym od służby, podróżując samochodem drogą 1274D w okolicach miejscowości Węglewo (gmina Wińsko, powiat wołowski), był świadkiem groźnego wypadku. Kierowca auta osobowego stracił panowanie nad pojazdem, który wypadł z drogi i dachował.

Do zdarzenia doszło 11 października. Pan Piotr natychmiast przystąpił do działania. Zlecił innemu kierowcy wezwanie pomocy pod numerem 112, sam natomiast dostał się do uszkodzonego, ewakuował go z pojazdu i udzielił pierwszej pomocy. Przeprowadził badanie urazowe, zapewnił wsparcie psychiczne i zabezpieczył kierowcę przed utratą ciepła. Do czasu przyjazdu zastępów straży



pożarnej na bieżąco informował dowódcę o sytuacji.

Dzięki jego szybkiej reakcji i profesjonalnemu działaniu poszkodowany był pod opieką już w pierwszych minutach po zdarzeniu.

Postawa st. ogn. Piotra Bobera to dowód na to, że strażacy niosą pomoc zawsze – nie tylko podczas służby. Słowa roty ślubowania mają w ich sercach realne znaczenie. **kk**

Nowe plany Sungeel Hitech po pożarze. Mieszkańcy: „Zamiast zamykać – chcą się rozbudować”

Mimo lipcowego pożaru i wcześniejszych poważnych nieprawidłowości w gospodarce odpadami, firma Sungeel Hitech Poland zamierza rozszerzyć działalność i zmodernizować zakład w Bukowicach. Dla mieszkańców to szokująca wiadomość – oczekiwali refleksji, odpowiedzialności i szczegółowych badań po pożarze, a zamiast tego słyszą o planach dalszej ekspansji.

Coraz głośniej pytają, czy zdrowie i bezpieczeństwo lokalnej społeczności znów zostały zeprężone na dalszy plan.

Pożar i wcześniejsze problemy

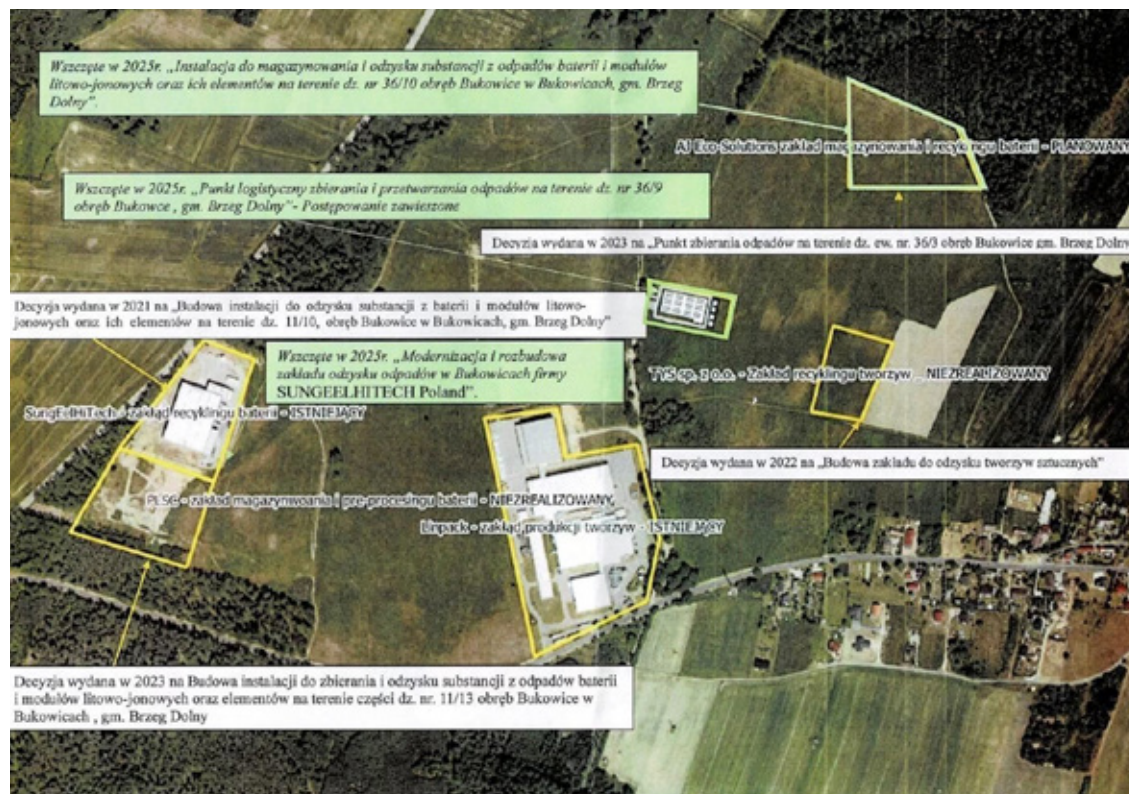
21 lipca w zakładzie recyklingu baterii i akumulatorów wybuchł pożar. Płonęły odpady, a nad Bukowicami unosił się gęsty, duszący dym. W akcji brało udział kilkanaście zastępów straży pożarnej, w tym specjalistyczna grupa chemiczno-ekologiczna z Wrocławia.

To nie pierwszy raz, gdy wokół Sungeel Hitech pojawiają się wątpliwości. Kontrola WIOŚ z 2024 roku ujawniła błędy w ewidencji odpadów, nieprawidłowości przy transgranicznym przemieszczaniu odpadów oraz przekroczenia ilości składowanych materiałów. Na firmę nałożono karę finansową, wydano zarządzenia pokontrolne i powiadomiono organy ścigania.

Nowe postępowanie

Mimo tych nieprawidłowości, spółka wystąpiła o rozszerzenie działalności. Rozpoczęła się procedura administracyjna w sprawie inwestycji pod nazwą „Modernizacja i rozbudowa zakładu odzysku odpadów w Bukowicach”.

Raport oddziaływania na środowisko wraz z dokumentacją można przeglądać w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym (pokój 122, Wydział Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej). Uwagi i wnioski mieszkańców



Mapa udostępniona przez Komitet Protestacyjny Mieszkańców Bukowic i Godzięcina

Słoik miodu, który otrzymał inwestor od Komitetu Protestacyjnego Mieszkańców Bukowic i Godzięcina



przyjmowane były do 21 września.

Kolejne zakłady na horyzoncie

Niepokój wśród mieszkańców wzrósł po spotkaniu Komitetu Protestacyjnego z burmistrzem, przedstawicielami urzędu oraz właścicielem terenów Parku

Przemysłowego Bukowice, które odbyło się 8 września 2025 roku. Podczas rozmów przedstawiono materiały z planowanymi inwestycjami w okolicy.

Z przekazanej przez Urząd mapy wynika, że w rejonie Bukowic i Godzięcina mają powstać kolejne zakłady przetwarzania

i magazynowania odpadów niebezpiecznych, głównie z baterii litowo-jonowych. Obecnie działa tam już jeden zakład tego typu – ten sam, w którym niedawno doszło do wybuchu i pożaru. Dla mieszkańców to dowód, jak realne zagrożenie niesie tego

rodzaju działalność – zarówno dla zdrowia, jak i dla środowiska.

Tak duża koncentracja zakładów niebezpiecznych w jednej gminie budzi sprzeciw społeczności, która coraz głośniej domaga się zatrzymania dalszej industrializacji tych terenów.

Podczas spotkania Komitet symbolicznie przekazał właścicielowi gruntów słoik „Miodu z Bukowic” – z etykietą, która mówiła więcej niż niejeden raport. Ten gest miał przypomnieć, że Bukowice i Godzięcin to nie tylko punkty na przemysłowej mapie, lecz miejsca, w których ludzie chcą normalnie żyć – wśród pól, lasów i czystego powietrza.

Komitet Protestacyjny apeluje do władz gminy o pełną przejrzystość działań i wstrzymanie procedur dotyczących planowanych inwestycji. Jednocześnie zachęca mieszkańców do czujności i solidarności: „Nie pozwólmy, by o naszej przyszłości zdecydowano bez nas.”

Mieszkańcy w szoku

Społeczność Bukowic i okolicznych miejscowości nie kryje oburzenia. Wielu mieszkańców podkreśla, że zamiast rozbudowy powinno się mówić o zamknięciu zakładu i dokładnym zbadaniu skutków pożaru. „Nikt nie sprawdził, czym oddychaliśmy ani co wsiąknięto w ziemię” – mówią rozgoryczeni.

Tymczasem Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska informuje, że wyniki analiz wód pożarowych są nadal opracowywane, a jeszcze w 2025 roku planowana jest kolejna kontrola działalności Sungeel Hitech.

Co dalej?

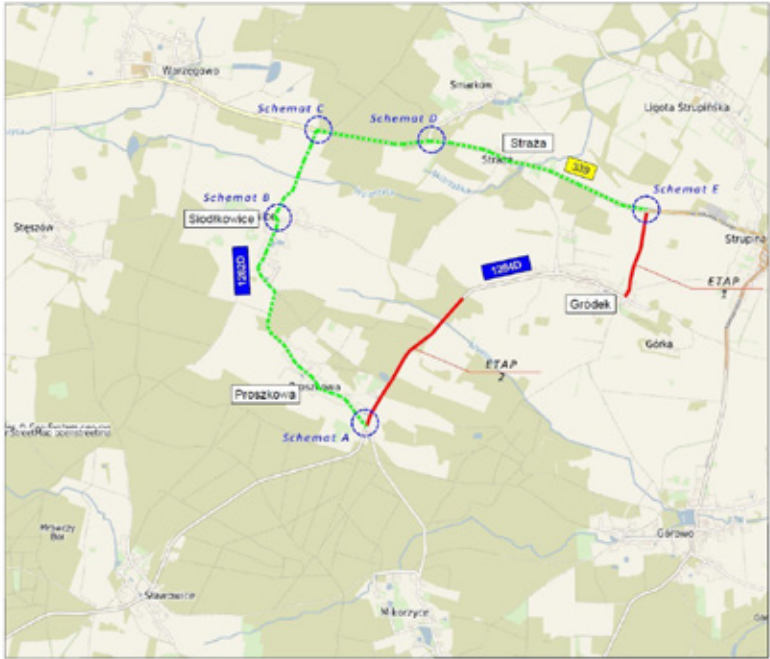
Przed firmą i lokalnymi władzami stoi trudny test zaufania. Z jednej strony inwestor zapowiada rozwój i modernizację, z drugiej – coraz silniejszy opór społeczny i pytania o bezpieczeństwo działalności. Ostateczna decyzja środowiskowa przesądzi, czy Sungeel Hitech będzie mógł rozszerzyć działalność w Bukowicach.

Zmiana organizacji ruchu na drodze Wołów – Gródek. Trwa wyczekiwany remont

Od piątku, 17 października, kierowcy muszą liczyć się z istotnymi utrudnieniami w ruchu na drodze powiatowej nr 1284D Wołów–Gródek. Zmiany wprowadzane są w związku z rozpoczęciem prac drogowych, które realizuje firma Colas Polska Sp. z o.o., pełniąca funkcję generalnego wykonawcy inwestycji.

Na czas prowadzenia robót zamknięty zostaje odcinek drogi pomiędzy miejscowościami Proszkowa i Gródek, a także fragment od Gródka do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 339. Ruch przekierowany jest objazdem przez miejscowości Gródek, Straż, Siodłkowice i Proszkowa. Odcinek wyłączony z ruchu oznaczono na czerwono, natomiast trasę objazdu – na zielono w projekcie tymczasowej organizacji ruchu.

Remont tej drogi to jedna z najbardziej oczekiwanych inwestycji drogowych w gminie Wołów. Modernizacja tej trasy była postulowana od lat, a wcześniejsze próby pozyskania środków – między innymi z programu Polski Ład



ETAP 1 i 2 Schemat objazdu



– kończyły się niepowodzeniem. Dopiero w tej kadencji samorząd powiatowy doprowadził sprawę do finału.

W marcu władze powiatu ogłosiły, że zadanie zostanie zrealizowane. – Tam nie ma już czego latać – komentował wówczas członek Zarządu Powiatu

Wołowski Rafał Borzyński. – Poprzedni zarząd zabrał pieniądze z tej drogi i przekazał je gminie Wińsko oraz Brzeg Dolny, ale nowe władze naprawiają ten błąd i w tym roku ta droga zostanie wyremontowana – dodał.

Przetarg na realizację inwestycji ogłoszono w maju. Do

postępowania przystąpiło osiem firm, a najkorzystniejszą ofertę – o wartości niespełna 7,3 mln zł – złożyła spółka Colas Polska. Najdroższa propozycja opiewała na blisko 10 mln zł. Roboty mają potrwać około ośmiu miesięcy, a ich zakończenie zaplanowano na pierwszy kwartał 2026 roku.

Zgodnie z dokumentacją inwestycja obejmuje przebudowę blisko dziewięciokilometrowego odcinka drogi, biegnącej od Wołowa przez Garwół, Sławowice, Proszkowa aż do Gródka, na granicy z drogą wojewódzką nr 339. Prace obejmują odnowienie nawierzchni, wzmocnienie poboczy, modernizację odwodnienia oraz montaż nowego oznakowania poziomego i pionowego.

Jak podkreśla Zarząd Powiatu Wołowskiego w składzie: Jan Janas, Beata Gryga, Rafał Borzyński, Paweł Gołąb i Bohdan Stawiski, to inwestycja o kluczowym znaczeniu dla mieszkańców. Poprawi bezpieczeństwo, komfort jazdy i komunikację pomiędzy miejscowościami w gminie Wołów. – Koniec drogi wstydu. Ruszamy z remontem, zmieniając powiat wołowski na lepsze – mówił radny powiatowy Bohdan Stawiski.

Starostwo zapowiada, że postęp prac będzie regularnie monitorowany, a o ewentualnych zmianach w organizacji ruchu mieszkańcy będą informowani na bieżąco.

kk

„My tu mieszkamy – Ty tylko przejeżdżasz”. Mieszkańcy apelują o rozsądek za kierownicą

– Zwolnij, kiedy jedziesz przez nasze wsie – z takim apelem zwracają się do kierowców mieszkańcy gminy Wińsko, którzy rozpoczęli lokalną akcję społeczną mającą przypomnieć o bezpieczeństwie na drogach. Inicjatorką działań jest radna i sołtys Agnieszka Beśka, która podkreśla, że życie mieszkańców toczy się właśnie tam, gdzie niektórzy traktują drogę jak tor wyścigowy.

– Za tymi płotami żyją ludzie. Dzieci bawią się na podwórkach, starsi wracają z zakupów, ktoś spaceruje z psem. To nasz dom, nasza przestrzeń. Chcemy się tu czuć bezpiecznie – mówi Agnieszka Beśka.

Celem akcji jest zwiększenie świadomości kierowców przejeżdżających przez wsie i mniejsze miejscowości. Plakaty z hasłem „My tu mieszkamy – Ty tylko



ko przejeżdżasz” pojawiły się już przy drogach i w miejscach uczęszczanych przez kierowców. To symboliczna prośba, by zdjąć nogę z gazu i okazać szacunek mieszkańcom.

– Ty jesteś tu tylko przez chwilę. My żyjemy tu każdego dnia – dodaje sołtys.

Mieszkańcy podkreślają, że nie chodzi jedynie o grzeczność czy uprzejmość, ale o realne bezpie-

czeństwo – szczególnie najmłodszych. Akcja ma być początkiem szerszych działań edukacyjnych, które mają zwrócić uwagę na

problem nadmiernej prędkości w obszarach zabudowanych.

Organizatorzy liczą, że do inicjatywy przyłączą się także inne sołectwa, a wspólne działania pomogą ograniczyć liczbę niebezpiecznych sytuacji na drogach lokalnych.

mr





BEZPIECZNE MIASTO I AKTYWNA WIEŚ DŁUGOLETNI PLAN, NIE PRZYPADEK!

ŚLAD PO ŚLADZIE – OD PIERWSZYCH ŚCIEŻEK DO PLANU SYSTEMOWEGO

To nie przypadek ani pojedyncza inwestycja – ścieżki rowerowe w gminie Wołów to efekt planu realizowanego krok po kroku. Zaczęło się od krótkich odcinków w mieście, a dziś obejmuje cały obszar gminy i połączenia regionalne.

HISTORIA I WIZERUNEK

Zaczęło się od pojedynczych odcinków, ale od początku myślano o całościowym systemie.

Pierwsze ścieżki rowerowe w gminie Wołów powstały przy okazji modernizacji ulic Panińskiej i Trzebnickiej. To wtedy pojawiła się koncepcja, by traktować takie inwestycje jako element większego planu nie pojedynczych tras, ale sieci, która połączy miasto z okolicznymi wsiami, terenami rekreacyjnymi i szlakami regionalnymi. Następnie zaczęły pojawiać się projekty przy drogach wojewódzkich i powiatowych, a równolegle dostrzeżono potencjał dróg scaleniowych, które – dzięki temu, że biegną przez tereny wiejskie i mają utwardzoną nawierzchnię – mogą pełnić funkcję tras rowerowych. Pozwala to włączyć w sieć zarówno Wołów, jak i okoliczne miejscowości, tworząc spójny kierunek rozwoju na kolejne lata.



BEZPIECZNE MIASTO

Od Panińskiej do Trzebnickiej początek zmian.

Pierwsze inwestycje – ul. Panińska i ul. Trzebnicka zapoczątkowały sieć tras w centrum Wołowa. To właśnie te odcinki pokazały, że mieszkańcy potrzebują bezpiecznego przemieszczania się na rowerze i pieszo.



CELE

Ścieżki rowerowe to nie moda – to inwestycja w bezpieczeństwo, mobilność i rozwój.

Rozbudowa infrastruktury rowerowej w gminie Wołów opiera się na trzech filarach

Bezpieczeństwo mieszkańców – bezpieczne dojazdy do szkoły, pracy, urzędów i stacji kolejowej.

Spójność komunikacyjna – połączenie miasta z okolicznymi wsiami oraz drogami wojewódzkimi i powiatowymi.

Turystyka i rekreacja – wykorzystanie potencjału lasów, Odry, Lubiąża, Rudna i tras dojazdowych do Stawów Milickich.

Każda nowa ścieżka jest elementem większego planu – budowy pełnej sieci rowerowej, która otworzy gminę na ruch mieszkańców i turystów.

AKTYWNA WIEŚ Wołów–Lubiąż i scaleniowe drogi wiejskie.

Po sukcesie pierwszych odcinków miejskich, działania objęły tereny wiejskie. Trasa Wołów–Lubiąż i modernizowane drogi scaleniowe połączyły miejscowości z miastem i stworzyły nową przestrzeń rekreacyjną. Obecnie trwa planowanie kolejnych ścieżek, a wieloletnie plany sukcesywnie stają się rzeczywistością.



Pociąg do rowerów – inwestycja, która otworzyła Wołów na turystów

Dofinansowanie przez Gminę Wołów połączeń kolejowych sprawiło, że pociągi kursujące z Wrocławia stały się realną alternatywą dla samochodu. To nie tylko udogodnienie dla mieszkańców – to także otwarcie gminy na turystykę rowerową. Dzięki temu osoby z Wrocławia mogą przyjechać pociągiem, wsiąść na rower i ruszyć w stronę Lubiąża, Garwołu, Rudna czy Stawów Milickich.

Gmina Wołów była jedną z pierwszych, która zdecydowała się na współfinansowanie kursów kolei dolnośląskich. Mieszkańcy z każdym rokiem zyskują więcej połączeń i nowoczesny tabor kolejowy – dodaje Burmistrz Gminy Wołów Dariusz Chmura.



Plan na przyszłość

CO DALEJ? PLAN INWESTYCYJNY NA LATA

Wołów-Lubiąż – Kontynuacja trasy + remont istniejącego odcinka

Ścieżka rowerowa z Wołowa do Lubiąża to jedna z najważniejszych tras w naszej gminie. Część drogi została już wykonana i jest intensywnie użytkowana, ale końcowy odcinek wciąż czeka na realizację. Gmina od dłuższego czasu prowadzi rozmowy z właścicielami gruntów, które są niezbędne do zakończenia inwestycji. Mimo formalnych ograniczeń nie rezygnujemy z tego celu – trwają działania, które mają doprowadzić do pozyskania terenu i domknięcia trasy.

Równocześnie planowana jest modernizacja fragmentów już istniejącej ścieżki. Po latach użytkowania wymaga ona odnowienia i dostosowania do rosnącego ruchu rowerowego. Całość projektu traktujemy jako inwestycję etapową, ale konsekwentnie realizowaną.

Droga wojewódzka 340

Trasa o znaczeniu ponadlokalnym – planowana ścieżka rowerowa wzdłuż drogi 340 stworzy korytarz komunikacyjny.

Droga wojewódzka 340 pełni kluczową funkcję w układzie transportowym regionu. Uwzględnienie przy niej ścieżki rowerowej otworzy nowe możliwości połączeń – zarówno w kierunku Ścinawy, jak i dalej w stronę Legnicy. To inwestycja, która przekracza skalę jednej gminy i będzie realizowana we współpracy z samorządem powiatowym i wojewódzkim.

Ścieżka Wołów-Rudno - Kluczowy odcinek większej sieci

Połączenie Wołów-Rudno to nie pojedyncza trasa, lecz element większego planu komunikacyjnego. Ścieżka połączy miasto z południowo-wschodnią częścią gminy, umożliwiając bezpieczny dojazd mieszkańcom Rudna i okolic. Ma również znaczenie logistyczne – stanie się częścią korytarza rowerowego prowadzącego w stronę drogi wojewódzkiej 340, co otworzy możliwość dalszych tras w kierunku Ścinawy i regionu. Ta inwestycja wpisuje się w koncepcję łączenia miejscowości nie tylko rekreacyjnie, ale też komunikacyjnie – do szkoły, pracy, usług publicznych i kolei. Ścieżka będzie ważnym etapem spójnej sieci gminnej.

Droga powiatowa do Garwolu - Remont po latach oczekiwania + ścieżka rowerowa

Droga Wołów-Garwół od lat była jedną z najbardziej wyczekiwanych inwestycji. Jej stan techniczny utrudniał zarówno codzienne funkcjonowanie mieszkańców, jak i rozwój komunikacji na tym odcinku. Teraz remont staje się faktem – co więcej, zostanie uzupełniony o bezpieczną trasę rowerową biegnącą równolegle do drogi. To rozwiązanie podniesie bezpieczeństwo użytkowników, odciążą ruch samochodowy i połączy Garwół z główną siecią dróg gminnych i powiatowych. Dla wielu mieszkańców będzie to pierwsza tak realna alternatywa transportowa do szkoły, urzędów, stacji kolejowej i terenów rekreacyjnych.

Wiesława Sawa Radna Rady Miejskiej w Wołowie

Ścieżka rowerowa do Garwolu jest po prostu niezbędna. Korzysta z niej wielu mieszkańców – ja sama także często tamtędy jeżdżę i wiem, jak bardzo była potrzebna. Z jednej strony to kwestia bezpieczeństwa, bo ruch na tej drodze jest duży, z drugiej – możliwość spokojnego dojazdu i zwykłego relaksu na rowerze. Cieszę się, że po tylu latach oczekiwania ta inwestycja w końcu staje się faktem.

Rafał Borzyński Członek Zarządu Powiatu Wołowskiego

Przebudowa drogi wojewódzkiej 340 od Ścinawy przez Boraszyn, Wodnicę i Rudno po ul. Korzeniowskiego w Wołowie to nie tylko kolejne kilometry ścieżek rowerowych na terenie miasta. To przede wszystkim przebudowa sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej. PWK Wołów stale współpracuje z projektantami, aby rozwiązać kluczowe zagadnienia sieciowe.

Rafał Zajac Przewodniczący Rady Powiatu Wołowskiego

Rozwój sieci ścieżek rowerowych na terenie gminy Wołów to inwestycja w jakość życia mieszkańców i atrakcyjność regionu. Już dziś nasze okolice przyciągają wielu rowerzystów, którzy z przyjemnością odkrywają uroki Doliny Jezierzycy, zabytkowej starówki oraz imponującego zespołu pałacowo-klasztornego w Lubiążu. Wieloletnie – konsekwentne działania Gminy Wołów, Powiatu Wołowskiego i Nadleśnictwa Wołów w tym kierunku przynoszą widoczne efekty – powstają nowe trasy miejskie, leśne i polne, które łączą ludzi, miejscowości i pokolenia. To dzięki nim gmina Wołów staje się coraz bardziej rozpoznawalnym punktem na rowerowej mapie Dolnego Śląska i ten kierunek będzie kontynuowany.

Robert Stępień Radny Rady Miejskiej w Wołowie

Ścieżka rowerowa na trasie Wołów-Garwół to inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od dawna. Zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo osób poruszających się rowerami – zarówno rekreacyjnie, jak i młodzieży dojeżdżającej do szkół w Wołowie. Garwół staje się coraz bardziej atrakcyjnym miejscem do życia, co widać po rosnącej liczbie nowych domów i rozpoczętych budów.

Jan Janas Starosta Wołowski

Powiat Wołowski od wielu lat konsekwentnie realizuje inwestycje obejmujące również budowę ścieżek pieszo-rowerowych. Ulice Garwolska i Uskorska w Wołowie są doskonałym przykładem owocnego partnerstwa gminy i powiatu w tworzeniu spójnej sieci tras, które służą mieszkańcom. W obecnej kadencji jednym z naszych priorytetów jest przygotowanie ścieżki rowerowej łączącej Wołów z Garwołem.

Paweł Gołąb Nadleśniczy Nadleśnictwa Wołów

W ostatnich latach obserwujemy coraz większe zainteresowanie rowerową turystyką leśną, dlatego wspólnie ze stowarzyszeniem „Jeździmy, bo lubimy z Wołowa” wytyczyliśmy i oznakowaliśmy trasy typu singieltrack w okolicach Rudna. Powstały tam dwie pętle – techniczna „Czarna” o długości 3,5 km oraz łagodniejsza „Zielona” licząca 9,4 km. Dużą popularnością cieszą się również okolice Gancarza, gdzie mieszkańcy chętnie korzystają z leśnych dróg do jazdy i spacerów. Nasze nadleśnictwo dba o to, by udostępnianie lasów do rekreacji odbywało się w sposób bezpieczny i z poszanowaniem przyrody, tworząc przestrzeń, która łączy aktywność z naturą.

Aleksander Korcz Kierownik Wydziału Infrastruktury Technicznej

Gmina Wołów od lat aktywnie wspiera inwestycje na drogach wojewódzkich, przeznaczając znaczne środki na dokumentację i roboty budowlane. Przebudowa DW 338 z udziałem Gminy przekroczyła 16,6 mln zł. Sfinansowano też projekty chodników i ścieżek pieszo-rowerowych m.in. w Rudnie (DW 340), na trasie Wołów-Stary Wołów (DW 338) oraz w Mojeńcach (DW 339). W dokumentacji przebudowy DW 340 uwzględniono kluczowe elementy bezpieczeństwa, jak chodniki, ciągi pieszo-rowerowe i wyspy spowalniające ruch. Gmina realizuje także projekt bezpiecznego przejścia przez DW 338 w Lubiążu oraz zabiega o domknięcie trasy rekreacyjnej do klasztoru. Wszystkie te działania mają na celu poprawę komfortu życia i bezpieczeństwa mieszkańców.

Bartosz Granat Prezes Powiatowego Centrum Medycznego w Wołowie

Jako dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji od początku byłem zwolennikiem budowy ścieżek rowerowych. To inwestycja nie tylko w rekreację, ale przede wszystkim w zdrowie, bezpieczeństwo i jakość życia mieszkańców. Z satysfakcją obserwowałem, jak kolejne kilometry tras łączą różne części gminy, zachęcając do aktywnego spędzania czasu. Później, już jako prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, które odpowiada za ich utrzymanie, widziałem, jak rośnie zainteresowanie mieszkańców – rowerzystów, spacerowiczów i biegaczy. To najlepszy dowód, że decyzja o budowie była słuszna. Cieszę się, że gmina konsekwentnie rozwija infrastrukturę rowerową. To kierunek, który warto kontynuować – dla dobra i zdrowia mieszkańców, środowiska i przyszłych pokoleń.

Krzysztof Mucha Radny Rady Miejskiej w Wołowie

Jako radny od dawna apeluję o dokończenie przebudowy drogi powiatowej do Garwołu, szczególnie w kontekście budowy ścieżki rowerowej, która jest długo wyczekiwana i niezwykle potrzebną inwestycją. Część trasy od strony Wołowa została już zrealizowana, jednak z powodu braku remontu samej drogi jej dalsza realizacja była wstrzymana. Inwestycja ta ma ogromne znaczenie dla poprawy bezpieczeństwa zarówno pieszych, jak i rowerzystów, a także sprzyja rozwojowi lokalnej rekreacji. Co istotne, ścieżka umożliwi lepszą komunikację z infrastrukturą rowerową gminy Prusice, tworząc spójny i bezpieczny system tras w całym regionie. Cieszę się z realizacji tej inwestycji – dla mieszkańców, dla rozwoju, dla przyszłości.

Justyna Brzózka Sołtys Garwołu

Powstanie nowej ścieżki rowerowej zwiększy bezpieczeństwo i poprawi komfort podczas poruszania się rowerem. Ścieżka rowerowa ułatwi przejazd z Wołowa do Garwołu, oddzieli rowerzystów od ruchu samochodowego zmniejszając ryzyko wypadków i kolizji. Rowerzyści ze swobodą będą mogli podróżować, co zachęci wiele mieszkańców do częstszego korzystania z roweru jako środka transportu.

SIEĆ PRZYSZŁOŚCI – KIERUNKI ROZWOJU

ŁĄCZENIE MIEJSCOWOŚCI

Nowe korytarze połączeń lokalnych

Plan sieci obejmuje spójne, koncepcyjne trasy między miejscowościami gminy, pozwalające na bezpieczne przemieszczanie się do szkoły, pracy i rekreacji.

Planowane korytarze (propozycje koncepcyjne):

A. Wołów – Stary Wołów – Kretowice – Moczydlonica – Bożeń – Wróblewo – Pelczyn

B. Rudno – Wrzosey – Stary Wołów.

CELE REGIONALNE

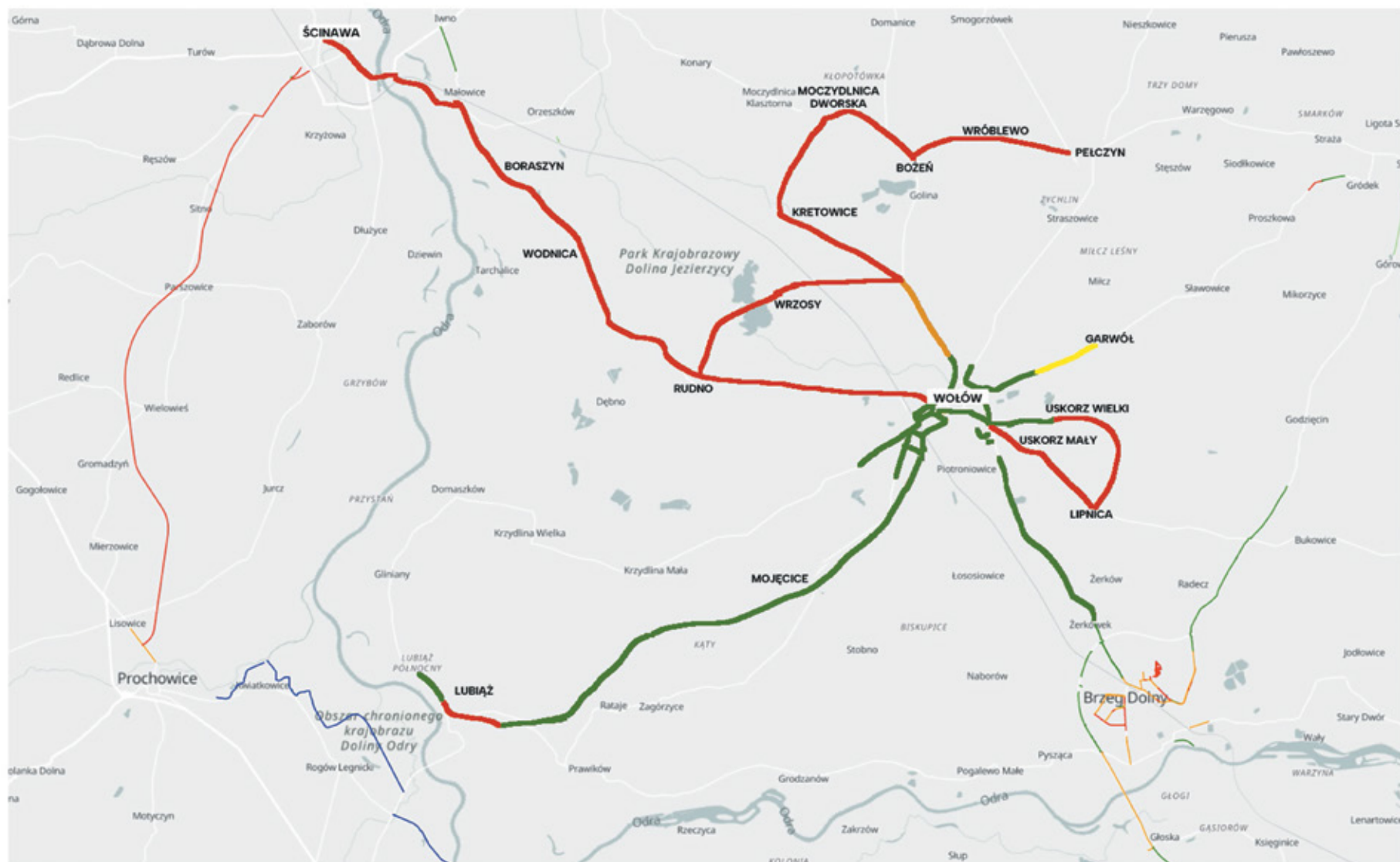
Połączenia dalekosiężne

Nie kończy się na granicach gminy – trasy rowerowe Wołowa mają tworzyć system regionalny i ponadregionalny.

Kierunki rozwoju:

A. Lubiąż – Stawy Milickie – Wrocław

B. Autostrada Rowerowa: Legnica – Wołów – Milicz – Wrocław



Układ planowanych i istniejących tras w odniesieniu do głównych kierunków lokalnych i regionalnych.

Budując trasy, łączymy miejscowości, ludzi i przyszłe pokolenia.

Blisko 10 mln zł na drogi w powiecie wołowskim. Bezpieczniej pieszo, rowerem i samochodem

Blisko 10 mln zł trafi w najbliższych miesiącach do powiatu wołowskiego na rozwój infrastruktury drogowej. Ścieżka rowerowa Wołów – Stary Wołów oraz remont drogi do Goliny to dopiero początek szeroko zakrojonego programu modernizacji, który obejmie również dalsze odcinki drogi wojewódzkiej 338 oraz inwestycje strategiczne, takie jak obwodnica Obornik Śląskich.

Kolejne ważne inwestycje drogowe w powiecie wołowskim wchodzi w fazę realizacji. Wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 338 między Wołowem i Starym Wołowem powstanie osobna droga dla pieszych i rowerzystów. Dodatkowo remont czeka dwukilometrowy fragment drogi między Starym Wołowem i Goliną.

Za inwestycje odpowiada Dolnośląska Służba Dróg i Kolei, która 20 października podpisała umowy na ich realizację z wykonawcami. Budowę drogi dla pieszych i rowerzystów przeprowadzi Przedsiębiorstwo Budowy i Utrzymania Dróg i Mostów z Piotroniowic, a prace potrwają 8 miesięcy. Remontem drogi wojewódzkiej nr 338 zajmie się firma Berger Bau i planuje go wykonać w 6 miesięcy. Łączna wartość obu inwestycji sięga blisko 10 mln zł - informuje biuro prasowe urzędu marszałkowskiego.

- Od początku swojej pracy w zarządzie województwa aktywnie działam na rzecz rozwoju całego regionu i wspieram inicjatywy samorządowców z powiatów i gmin. To właśnie oni najlepiej wiedzą, czego potrzebują ich społeczności, a dzięki dobrej współpracy realizujemy zapowiadane wcześniej inwestycje - mówi Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego odpowiedzialny w nim m.in. za infrastrukturę i kolej.

Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa dodaje:

- Ścieżka rowerowa do Starego Wołowa wzdłuż drogi wojewódzkiej nie byłaby możliwa bez wysiłku wielu stron. Gmina



Jan Janas, starosta, Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego, Natalia Gołąb, członkini zarządu, Dariusz Chmura, burmistrz Wołowa.

Wołów przygotowała projekt budowlany, urzędnicy Wydziału Infrastruktury Technicznej przeprowadzili procedurę administracyjną, a radni Rady Miejskiej zadbał o dofinansowanie dla Urzędu Marszałkowskiego z budżetu gminy. To także efekt dobrej współpracy z władzami województwa. Dziękuję członkini Zarządu Natalii Gołąb oraz wicemarszałkowi Michałowi Rado - dzięki wspólnym staraniom udało się doprowadzić do podpisania umowy na wykonawstwo tej inwestycji.

Nowa ścieżka rowerowa, która połączy Stary Wołów z Wołowem, na całej długości będzie oświetlona i odseparowana od jezdni pasem zieleni i rowem. Jej długość wyniesie 2 km, a w samym Wołowie połączy się z chodnikiem na ul. Wiejskiej. Inwestycję współfinansować będzie samorząd Wołowa.

- To fantastyczna informacja dla Powiatu Wołowskiego. Cieszę się, że tak duże pieniądze trafią na inwestycje w Wołowie, Golinie i w Starym Wołowiu. Bezpieczeństwo i komfort mieszkańców są dla nas najważniejsze. Dzięki znakomitej współpracy samorządów wszystkich szczebli możemy realizować te projekty, które dotychczas były tylko w sferze marzeń - mówi Bohdan Stawiski, członek zarządu powiatu wołowskiego.

To jednak nie wszystko, generalny remont czeka drogę

wojewódzką nr 338 od Starego Wołowa do Goliny. W ramach prac odnowiona zostanie nawierzchnia jezdni, a także wykonane zostaną pobocza z kruszywa, wyprofilowanie rowów oraz nowe oznakowanie poziome i pionowe. Koszt prac wyniesie 3 miliony złotych i jest to pierwszy etap szerszego przedsięwzięcia zaplanowanego na przyszły rok. Wtedy właśnie ruszy modernizacja kolejnego odcinka tej drogi od Goliny, przez Bożeń aż do skrzyżowania z Moczydlnicą. Oprócz wymiany nawierzchni i chodników przewidziano także przebudowę zatok autobusowych,

oświetlone przejścia dla pieszych, kanalizację deszczową oraz oznakowanie.

- Na północ od Wrocławia prowadzimy liczne inwestycje, w tym te w powiecie wołowskim. Dla mieszkańców tego powiatu kluczowa będzie również inwestycja obwodnicy Obornik Śląskich, dzięki czemu szybciej dojadą do drogi S5, mijając tę miejscowość obwodnicą. Przetarg na tę inwestycję trwa, oferty otworzymy w przyszłym miesiącu. Mówiąc w skrócie: Dolny Śląsk jest na dobrej drodze - mówi Mateusz Masłowski, dyrektor Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei.

Wspomniane inwestycje wpisują się w szeroki plan poprawy infrastruktury drogowej w powiecie wołowskim. Warto wspomnieć o zakończonej już, przebudowie drogi wojewódzkiej 338 w Starym Wołowie. W ramach tej inwestycji gruntownie wyremontowany został fragment drogi od przejścia dla pieszych do końca miejscowości. Prace objęły przebudowę jezdni, wymianę asfaltu i chodników, remont nawierzchni poboczy i zatok autobusowych, usprawnienie odwodnienia, montaż lamp w okolicy przejścia dla pieszych, a także wymianę oznakowania pionowego i poziomego.

inf



Mateusz Masłowski, dyrektor DSDiK, Michał Rado, wicemarszałek, Bohdan Stawiski, radny powiatu, członek zarządu powiatu.

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI
POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM**

ZAPRASZA NA

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**

Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastajakontroli.pl

razem od 27 lat

GODZINY OTWARCIA:
pon.-pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00





Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Kongres małych i średnich przedsiębiorstw

Już 23 października w Q Hotel Plus na Bielanych Wrocławskich spotkają się przedstawiciele firm, samorządów, administracji rządowej i instytucji otoczenia biznesu. Kongres MŚP będzie największym, bezpłatnym wydarzeniem dla przedsiębiorców na Dolnym Śląsku.

Wydarzenie będzie przestrzenią do dialogu i wymiany doświadczeń pomiędzy ludźmi biznesu a rządzącymi, którzy tworzą gospodarcze otoczenie nie tylko w regionie, ale i w całym kraju. W wydarzeniu weźmie udział około pół tysiąca uczestników. W roli prelegentów wystąpią m.in. Marszałek Województwa Dolnośląskiego Paweł Gancarz i Wicemarszałek Michał Rado, a także Prezydent Wrocławia w latach 2002-2018 - Rafał Dutkiewicz.

- Przedsiębiorcy napędzają dolnośląską gospodarkę i aby móc wyjść naprzeciw ich oczekiwań i potrzeb, musimy prowadzić nieustanny dialog. Kongres MŚP będzie okazją, by wsłuchać się w głos lokal-

nich firm, wspólnie wymienić doświadczeniami i pracować nad kolejnymi rozwiązaniami dla nich i całego województwa - podkreśla Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

ROZBUDOWANA AGENDA I SZEREG GOŚCI

W agendzie znalazły się indywidualne wystąpienia, prelekcje eksperckie oraz 7 paneli dyskusyjnych z udziałem liderów biznesu oraz przedstawicieli administracji rządowej i branżowych instytucji. Uczestnicy poruszą temat globalnych i lokalnych trendów gospodarczych, wyzwań, finansowania MŚP czy też budowy silnej marki.

Nie zabraknie najbardziej aktualnych tematów jak proces deregulacji i wdrażanie nowych technologii oraz AI w codziennej pracy.

W indywidualnych wystąpieniach głos zabiorą m.in. Rafał Dutkiewicz, a także Wojciech Plona - Prezes Plona Consulting i autor podcastu „Finanse w twojej firmie”. O znaczeniu i metodach budowy marki opowie natomiast prof. Barbara Mróz-Gorgoń - konsultantka i specjalistka ds. marki i strategii firmy z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Nagrody Specjalne Marszałka Województwa powędrują w ręce czterech przedsiębiorców w kategoriach:

- Lider Innowacji Cyfrowych
- Zrównoważony Rozwój i Ekologia
- Sukces na rynkach zagranicznych
- Turystyka i Nowoczesne Doświadczenia

W trakcie Kongresu MŚP zaprezentowany zostanie raport gospodarczy na temat rozwoju Dolnego Śląska z danymi nt. rozwoju poszczególnych sektorów i prognozami dla MŚP. Wydarzenie będzie doskonałą okazją do networkingu i wielu wartościowych rozmów, a na gości czekać będzie także specjalna strefa EXPO.

ZAPRASZA DOLNOŚLĄSKI FUNDUSZ ROZWOJU

Organizatorem wydarzenia jest Dolnośląski Fundusz Rozwoju. Powołana przez Urząd Marszałkowski instytucja finansowa wspiera zrównoważony rozwój oraz reinwestuje środki na Dolnym Śląsku. DFR łączy potrzebę kapitału i elastycznych rozwiązań, które stają się

MŚP KONGRES

Dialog samorządowców z sektorem mikro, małych i średnich przedsiębiorstw to droga do wykorzystania pełni potencjału Dolnego Śląska. 23 października Kongres MŚP będzie okazją do wyjątkowego spotkania, cennej wymiany doświadczeń oraz rozmowy o tym, jak wspólnie wzmacniać innowacyjność i konkurencyjność sektora, który napędza rozwój województwa.

Michał Rado
Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego

Partnerem strategicznym Kongresu jest Samorząd Województwa Dolnośląskiego

niezbędne dla współczesnego biznesu, zapewniając odporność i konkurencyjność dolnośląskich przedsiębiorstw.

- Sektor MŚP jest kluczowym filarem polskiej gospodarki - odpowiada za niemal połowę PKB i zatrudnia znaczną część pracowników

w sektorze przedsiębiorstw. To nie tylko statystyka, lecz realna siła napędzająca rozwój i innowacje. Naszą rolą jako Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju jest wspieranie tego potencjału poprzez dostarczanie narzędzi finansowych oraz tworzenie przestrzeni do

dialogu. Kongres MŚP jest doskonałą okazją, aby podkreślić znaczenie tego sektora i wspólnie wypracować rozwiązania na przyszłość - podkreśla Robert Koszut, Prezes Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju.

TS



Kongres będzie największym bezpłatnym wydarzeniem dla przedsiębiorców na Dolnym Śląsku

INFORMACJE Z GMIN

MODERNIZACJA WAŁÓW

Trwają prace związane z rozbudową i unowocześnieniem wałów przeciwpowodziowych chroniących miasto i gminę Brzeg Dolny przed wylewami rzeki. Inwestycja stanowi jedenasty element szeroko zakrojonego programu pod nazwą „Ochrona przeciwpowodziowa i osiągnięcie korzystnego bilansu wodnego w rejonie Odry Środkowej – cofka stopnia wodnego Malczyce”.

Nadrzędnym celem całego projektu jest zwiększenie bezpieczeństwa na Odrze Środkowej poprzez powstrzymanie erozji koryta, modernizację umocnień i dostosowanie ich do aktualnych norm bezpieczeństwa. Ważnym zadaniem jest także pomoc w walce z suszą i zwiększenie retencji wody.

Odcinek strategiczny

Inwestycja prowadzona na terenie gminy Brzeg Dolny obejmuje odcinek wału na Odrze, ciągnący się od wsi Pogalewo Wielkie do samego Brzegu Dolnego. Umocnienie to ma fundamentalne znaczenie, ponieważ chroni zarówno miejskie obszary Brzegu Dolnego (od Starego Miasta do ronda na skrzyżowaniu drogi 341 i Obwodnicy), jak i uprawy w okolicy Brzegu Dolnego i Pyszącej.

Głównym zamiarem robót jest przywrócenie istniejącej konstrukcji do stanu odpowiadającego współczesnym wymagom technicznym i prawnym, zapewniając jej pełną zdolność do ochrony przed powodzią.

Zaawansowane rozwiązania

Projekt wymaga zastosowania zaawansowanych rozwiązań inżynierskich. Wśród najważniejszych prac można wymienić:

- Wykonanie **bariery uszczelniającej** na całej długości wału, mającej zapobiec przesiąkaniu wody przez korpus i podłoże.
- Kompleksową **przebudowę korpusu wału** na odcinku blisko 4 kilometrów.
- Zabezpieczenie zboczy umocnienia **plytami ażurowymi** w rejonie istniejącej przepra-



wy mostowej oraz **narzutem kamiennym** na wybranych fragmentach skarpy od strony rzeki.

- Budowę **drogi z kruszywa** na całej długości wału, która, co jest dobrą wiadomością dla miłośników dwóch kółek, zostanie udostępniona **rowerzystom**.
- Budowę infrastruktury komunikacyjnej, w tym przejazdów, mijanek i schodów.
- Instalację **przenośnego systemu zabezpieczeń przeciwpowodziowych** na przejeździe w miejscu dawnej przeprawy promowej, gdzie zostaną zamontowane demontowalne zamknięcia aluminiowe.

Wykonawca prac, firma PORR, informuje o dużym zaawansowaniu robót. Umocnienia kamienne są ukończone w 100%, nasypy w 95%, a uszczelnienie stalową barierą w 90%. Trwają jeszcze prace nad uszczelnieniem za pomocą specjalnej przestłony

(CDMM – 20% wykonania), a także nad obiektami, takimi jak przepusty (3+841; 0+550; 0+270), przejazdy i ścieżki wzdłuż wału.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, a kon-

kretnie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Zakończenie głównego zakresu robót przewidziane jest na ten rok. Na wiosnę planowane jest finalizowanie prac wykończeniowych, takich jak dokończenie

ścieżek, zjazdów i całościowe zagospodarowanie terenu. Po ukończeniu projektu mieszkańcy Brzegu Dolnego zyskają znacznie lepszą ochronę przed powodzią oraz nową ścieżkę do aktywnego wypoczynku. **inf**

Ekologia i komfort mieszkańców

Gmina Brzeg Dolny zrealizowała inwestycję w świetlicy wiejskiej w Radeczu. Zadanie pod nazwą „Modernizacja kotłowni w świetlicy wiejskiej w Radeczu” zostało dofinansowane ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w ramach programu Odnowy Wsi Dolnośląskiej.

Głównym efektem tych prac jest znacząca poprawa standardu budynku. Zmiana sposobu ogrzewania z węgla na pellet to przede wszystkim krok w stronę ekologii – przyczynia się do zmniejszenia emisji zanieczyszczeń i poprawy jakości powietrza, zarówno lokalnie, jak i globalnie. Co więcej, stworzenie komforto-



Y B R Z E G D O L N Y



Nowa droga w Starym Dworze - lepszy dojazd do gruntów i komfortowa droga do domu

Kolejna inwestycja drogowa w Gminie Brzeg Dolny została ukończona i oficjalnie oddana do użytku. Tym razem mieszkańcy Starego Dworu zyskali nową drogę, która ma duże znaczenie zarówno dla rolników, jak i dla poprawy komfortu życia mieszkańców wsi.

17 października w Starym Dworze odbył się uroczysty odbiór końcowy drogi dojazdowej do gruntów rolnych. Przedsięwzięcie to było możliwe dzięki współfinansowaniu ze środków na ochronę gruntów, pozyskanych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. Inwestycja stanowi kolejny krok w podnoszeniu standardu infrastruktury na terenach wiejskich Gminy Brzeg Dolny.

Bezpieczeństwo i rozwój

Nowa droga, licząca ponad pół kilometra, znacząco poprawi dostęp do gruntów uprawnych w Starym Dworze. Jednocześnie podniesie komfort i bezpieczeństwo mieszkańców, których domy usytuowane są wzdłuż tej inwestycji. W uroczystym otwarciu i honorowym przecięciu wstęgi, wieńczącym to ważne przedsięwzięcie, wzięli udział Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego, Ireneusz Fura, Burmistrz Brzegu Dolnego, Mirosław Dawidowicz, Zastępca



Burmistrza Brzegu Dolnego, Jarosław Michalski, Sołtys Starego Dworu, Sylwia Fidler-Kaczan, Prezes Zarządu „Przedsiębiorstwa Budowy i Utrzymywania Dróg i Mostów” oraz mieszkańcy Starego Dworu i pracownicy Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym.

Wzorowa współpraca

Podczas ceremonii Natalia Gołąb pogratulowała Burmistrzowi Ireneuszowi Furze skuteczności w pozyskiwaniu funduszy na inwestycje.

„Bardzo się cieszę, że powstała droga dojazdowa do



gruntów rolnych w Gminie Brzeg Dolny. Gratuluję Burmistrzowi Ireneuszowi Furze, który pozyskał środki z ochrony gruntów rolnych na tę drogę. To pokazuje skuteczność Gminy Brzeg Dolny. Rozwój gminy to rozwój Dolnego Śląska. Cieszę się, że mieszkańcy uzyskali nową drogę, bo to jest ważne, że mogą poruszać się po dobrej, komfortowej i bezpiecznej drodze” – podkreśliła Członkini Zarządu Województwa.

Jaka podkreślił burmistrz, co doskonała współpraca samorządów to klucz do dynamicznego rozwoju terenów wiejskich Gminy Brzeg Dolny, dodając, że obecnie współpraca z Zarządem Województwa Dolnośląskiego układa się wzorowo,

„W imieniu własnym i Samorządu Gminy Brzeg Dolny,

a przede wszystkim w imieniu mieszkańców wsi Stary Dwór, bardzo dziękuję za wsparcie, jakie płynie z Urzędu Marszałkowskiego, dzięki Pani Marszałek jesteśmy zauważani i doceniani” – podsumował Burmistrz, dziękując także Pawłowi Gancarzowi - Marszałkowi Województwa Dolnośląskiego, Zarządowi Województwa oraz wszystkim pracownikom Urzędu Marszałkowskiego”

Finansowanie Inwestycji

Łączny koszt inwestycji wyniósł 581 435,72 zł. Gmina Brzeg Dolny pozyskała znaczące dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego w wysokości 306 000 zł. Pozostałe środki zostały pokryte z budżetu Gminy.

inf

w - Gmina Brzeg Dolny modernizuje świetlicę w Radeczu

wych warunków w świetlicy ma sprzyjać większej aktywizacji i integracji mieszkańców wsi. Działania wspierane przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego przynoszą pozytywne zmiany dla społeczności wiejskiej.

Umowa na realizację zadania została podpisana z Urzędem Marszałkowskim 4 sierpnia 2025 roku. Całkowity koszt zadania to 79 998,02 zł, z czego gmina pozyskała 39 999,00 zł dofinansowania.

inf



Najpiękniejsza sala klasztoru była świadkiem 15-lecia Zespołu Szkół Specjalnych w Lubiążu

W niezwyklej scenerii Klasztoru Cystersów w Lubiążu odbyła się uroczystość z okazji 15-lecia Zespołu Szkół Specjalnych. Wydarzenie zgromadziło uczniów, nauczycieli, rodziców oraz licznych gości, którzy wspólnie świętowali jubileusz placówki.

Uroczystość uświetniły występy artystyczne przygotowane przez uczniów oraz nauczycieli. Był to czas pełen wzruszeń, wspomnień i refleksji nad rolą szkoły, która od piętnastu lat nie tylko edukuje, ale przede wszystkim wspiera rozwój osobisty i społeczny swoich wychowanków.

Szkoła w Lubiążu to miejsce, które – jak podkreślają uczestnicy – wyróżnia się atmosferą zrozumienia, życzliwości i wzajemnego szacunku. To dzięki zaangażowaniu nauczycieli i wychowawców uczniowie otrzymują nie tylko wiedzę, ale także szansę na lepszy start w dorosłość.

W jubileuszu uczestniczyli m.in.: Paweł Gancarz – Marszałek Województwa Dolnośląskiego, Wojciech Bochnak – Wicemarszałek Województwa, Michał Rado – Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego, Jarosław Rabczenko – Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego, Natalia Gołąb – Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego, Jan Janas – Starosta Wołowski, Beata Gryga – Wicestarosta Wołowski, Dariusz Chmura – Burmistrz Gminy Wołów, a także Jacek Kacalak i Maciej Nejman.

– Jest to miejsce pełne zrozumienia, życzliwości i wzajemnego szacunku. Miejsce, które zmienia życie młodych ludzi i daje im szansę na lepszy start w dorosłość. A wszystko dzięki temu, że tworzą tę szkołę nauczyciele i wychowawcy z powołania, przepełnieni misją pomagania – podsumowuje Natalia Gołąb.

Gratulacje popłynęły również pod adresem dyrektora szkoły, Henryki Rewak, oraz całej kadry pedagogicznej, za codzienne zaangażowanie, cierpliwość i serce wkładane w pracę z młodzieżą.

ziela



Zebranie założycielskie Oddziału ODRA Brzeg Dolny Związku Piłsudczyków RP

17 października 2025 roku odbyło się zebranie założycielskie Oddziału ODRA Brzeg Dolny Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej – Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego.

W spotkaniu uczestniczyło 10 **piłsudczyków**, którzy zadeklarowali swoją przynależność do Związku, co stanowi niezbędną liczbę osób do utworzenia Oddziału.

Na przewodniczącego zebrania **jednogłośnie wybrano kpt.**

zw. **Władysława Boczara**, założyciela Oddziału. W dalszej kolejności przewodniczący zaproponował **kpt. zw. Andrzeja Srogę** na protokolanta – propozycję przyjęto jednogłośnie. Przewodniczący zebrania stwierdził **ważność zebrania i prawomocność podejmowanych uchwał**.

Następnie przewodniczący zapoznał zebranych z **deklaracją programową Związku Piłsudczyków** oraz **statutem Związku**. W toku dyskusji omawiano sprawy programowe, kwestie związane ze statutem,



a także **plan działania na najbliższy okres**, w tym przede wszystkim **organizację obchodów Święta Niepodległości oraz Zlotu Piłsudczyków z Okręgu Dolnośląskiego – Wołów – Lubiąż**.

Podczas zebrania wybrano **Zarząd Oddziału** w następującym składzie:

Prezes – kpt. zw. Władysław Boczar

Sekretarz – kpt. zw. Andrzej Sroga

Skarbnik – chor. zw. Stanisława Kasperska

Do **Sądu Koleżeńckiego** wybrano: sierż. zw. Stanisława Kozłowskiego i Bogdana Sawę.

Po krótkiej dyskusji dotyczącej spraw organizacyjnych zebranie zostało zakończone.

inf

Warzęgowskie Spotkania Kapel Ludowych – muzyka, tradycja i wspólna radość już od 10 lat

Już od 10 lat w Warzęgowie „Na Ganku” rozbrzmiewa muzyka w wykonaniu kapel ludowych, gromadząc miłośników tradycji, tańca i wspólnego muzykowania.

W niedzielę, 12 października, odbyła się 10. edycja Warzęgowskich Spotkań Kapel Ludowych, podczas której spotkały się kapale: DYSZEL ze Żmigrodu, MOJĘCICE, WARZĘGOWIANIE oraz KURASIE z Podkarpacia. Wszystkie zespoły przygotowały przepiękne utwory, które zachwyciły licznie zgromadzoną publiczność.

Kapela DYSZEL urzekła słuchaczy mistrzowsko wykonanymi, mało znanymi utworami, które poruszyły serca miłośników muzyki ludowej. MOJĘCICE jak zwykle przypomniały brzmienia „małego Mazowsza”, wprowadzając publiczność w klimat dawnych pieśni i tańców. WARZĘGOWIANIE zaprezentowali się z nową prymistką – Weroniką, która zadebiutowała pięknym brzmieniem skrzypiec. Po raz pierwszy z kapelą wystąpiła również Asia Grobelna, zachwycając publiczność do tego stopnia, że musiała bisować piosenkę „Spod tego jawora”. KURASIE z Podkarpacia dali niezapomniany pokaz autentycznej muzyki rzeszowskiej, która porwała uczestników do tańca i wspólnej zabawy.



Wspólne zdjęcie.

Niespodzianką tegorocznego spotkania była wizyta grupy motocyklowej Honda Gold Wing, której członkowie przybyli na imprezę ze swoimi pięknymi maszynami. Panie z zespołu MOJĘCICE oraz WARZĘGOWIANIE zadbały o słodki poczęstunek – upiekły pyszne ciasta, które podano wraz z herbatą i kawą wszystkim gościom spotkania.

Uczestniczące kapale otrzymały wygrawerowane puchary oraz ręcznie malowane obrazki z logo Spotkań, przygotowane specjalnie na tę okazję przez Pana Eugeniusza Stańczaka. Za wieloletnią pomoc i zaangażowanie w organizację wszystkich edycji imprezy Pan Eugeniusz został uhonorowany pamiątkowym pucharem.



Dyszal z pucharem i obrazem.



Pan Eugeniusz Stańczak

Na zakończenie wydarzenia wszystkie kapale udały się do Klubu Ludowego „BIESIADA” na wspólny poczęstunek i muzyczne biesiadowanie. Tym razem prym wiodł niezmordowany akordeonista Lucjan Sadowski, który porwał do wspólnej zabawy wszystkich muzyków i uczestni-

ków spotkania. Warzęgowskie Spotkania Kapel Ludowych to nie tylko muzyka – to piękna tradycja, wspólnota i radość ze spotkań, które już od dekady łączą pokolenia i pielęgnują bogate dziedzictwo naszej kultury ludowej.

Eugeniusz Opyd



Mojęcice



CHEŁMIEC NIE ZDOBYTY

SIATKÓWKA 2.LIGA MĘŻCZYZN

Chełmiec, jako formalnie najwyższy szczyt Gór Wałbrzyskich (851m n.p.m.), nawet dla początkujących amatorów górskich wycieczek, nie jest wielkim wyzwaniem. W jego cieniu od 1956r. działa siatkarski klub noszący taką właśnie nazwę i na przestrzeni tych lat zapisał się w narodowej historii tej dyscypliny m.in. zdobyciem Pucharu Polski (1993r.) oraz kilkunastoma medalami Mistrzostw Polski w grupach młodzieżowych - w tym 5 tytułami mistrzowskimi. W sobotę na dolnobrzeskim parkiecie gościliśmy jednak nie tylko zespół z bogatą historią, ale także bardzo wartościowy, jeśli chodzi o 2.ligową terażniejszość, dlatego sportowa *wspinaczka* zawodników Modeko wcale nie zapowiadała się na łatwą i przyjemną.

W swoich wcześniejszych występach dolnobrzeżanie - choć 2-krotnie schodzili z parkietu pokonani bez wygranej partii, to jednak pokazali spore możliwości (średnio 22,16 zdobytego punktu w secie) i wielki charakter, dlatego przed starciem z Chełmcem można było mieć umiarkowaną nadzieję na historyczne zwycięstwo. Początek rywalizacji nie ułożył się jednak dla gospodarzy najlepiej, gdyż to rywale jako pierwsi uchwycili inicjatywę, co znalazło odbicie w wyniku (1:5), a chociaż potem dolnobrzeżanom na różnych eta-

pach starcia udawało się niwelować stratę, to jednak w decydującą fazę rozgrywki przyjezdni weszli z dużą *zaliczką* (14:21), której nie wypuścili z rąk.

Po zmianie stron naszym siatkarzom wciąż brakowało nieco dokładności. W miarę poprawnie funkcjonował blok i wałbrzyszanom nie łatwo było kończyć ataki, ale zbyt często piłka ostatecznie lądowała na aucie, a punkt po stronie Chełmca. Mimo wszystko, po dość przeciętnym początku, w kolejnych akcjach zawodnicy Modeko odrobili *dystans* i mogli po raz pierwszy tego dnia poczuć *smak* prowadzenia (6:5), które jednak dość szybko stracili. Kolejnymi piłkami obie strony dzieliły się dość *sprawiedliwie*, więc rezultat długo oscylował wokół remisu, ale przed koniecznością zdobycia punktu przy własnej zagrywce stali dolnobrzeżanie (20:21), ale wówczas proste niedociągnięcia sprawiły, że i tym razem wynik gospodarzom *ucieknę*.

Po raz drugi nasza drużyna prowadziła po pikie *otwierającej* 3.set i później długo pozostawał w grze, choć cały czas jej przebieg oraz wynik wydawali się kontrolować wałbrzyszanie. Rywalizację zakończyła 7-punktowa seria przyjezdnych, którzy wyjechali z Brzegu Dolnego z kompletem punktów, a naszym reprezentantom próba siatkarskiego *zdobycia* Chełmca



nie powiodła się, choć i tym razem rywalizacja trzymała w napięciu niemal do samego końca.

MODEKO BRZEG DOLNY

- Chełmiec Wałbrzych

0-3

(20:25; 21:25; 15:25)

MODEKO: R. Leszczyński, D. Kowalczyk, F. Uszok, K. Gawłowski, P. Michalczyk, J. Maćkowski, I. Drej (L) – A. Siwiec, J. Sularz, E. Kucharski, S. Karnkowski, D. Gontarz, P. Staszewski (L), M. Michalik.

2.LIGA MĘŻCZYZN - grupa 3.

1. Volley Jelcz-Laskowice	4	10	12-4
2. Gwardia Wrocław	4	8	9-5
3. WKS Wieluń	2	6	6-0
4. Sobieski Zagań	2	6	6-0
5. Chełmiec Wałbrzych	3	6	8-5
6. AZS Częstochowa	4	4	7-9
7. Volley Radomsko	3	4	5-7
8. Bielawianka Bielawa	4	4	7-11
9. MLKS Gubin	4	3	3-11
10. Ikar Legnica	3	3	3-7
11. MODEKO BRZEG D.	3	0	0-9

5.kolejka (25 października, 17.00): Volley Jelcz-Laskowice - MODEKO.

SIATKÓWKA

DOLNOŚLĄSKIE LIGI MŁODZIEŻOWE

Sobota nie była najszczęśliwszym dniem dla naszych siatkarskich ekip. Zanim bowiem na 2.ligowym parkiecie miejsca konkurentom z Wałbrzycha ustąpili zawodnicy Modeko, goryczy porażki zaznali ich młodszy koledzy ze grupy juniorów młodszych, którzy kolejną solidną lekcję gry otrzymali od rówieśników z Lubina. Sportowe szczęście nie sprzyjało również *kadetkom* Rokity w starciu z wrocławskim Zenitem. Nasze reprezentantki kompletnie *przespały* początek rywalizacji, a kiedy wreszcie zaczęły prezentować swój potencjał, losy rywalizacji były praktycznie rozstrzygnięte.

Niedziela rozpoczęła się dużo lepiej, gdyż na otwarcie wołowskiego turnieju młodziczek pasmo niepowodzeń przełamały siatkarki Rokity, ale ich zwycięstwo z twardogórskim Echmem nie przyszło łatwo i było tylko chwilowym *przełamaniem*.

MŁODZICY			
ROKITA BRZEG DOLNY - Echo Twardogóra 2-1			
(10:25; 25:23; 15:8)			
UKS Gminy Miękinia - ROKITA BRZEG DOLNY 2-0			
(25:9; 25:11)			
ROKITA: G. Łyczko, E. Kosińska, W. Krężel, N. Węglarowicz, H. Sołtys, A. Sochaj, Z. Pełka (L) – M. Karkocha, M. Dawidowicz, G. Kownopnicka, M. Sawko, M. Dąbrowska.			

LIGA MŁODZICZEK (3.etap) - grupa 4.			
1. UKS Gminy Miękinia	4	8	8-1
2. ROKITA BRZEG D.	6	8	5-10
3. Olimp Oborniki Śl.	4	7	7-3
4. Echo Twardogóra	4	4	2-8
Gwardia Wrocław			
- MODEKO BRZEG DOLNY 2-0			
(25:23; 25:21)			
MODEKO BRZEG DOLNY			
- Sporting Wrocław 1-2			
(21:25; 25:18; 15:17)			
MODEKO: O. Półchlopek, M. Szewczyk, A. Szafranowski, M. Maksymowicz-Komincz, J. Lisowski, A. Hahn, P. Wójcikowski (L) – W. Serafin, S. Czabończyk, M. Węglarowicz, K. Gawęda (L), B. Tyzo, H. Bujewski.			
LIGA MŁODZIKÓW (1.etap) - grupa 2.			
1. Gwardia Wrocław	4	8	8-2
2. Sporting Wrocław	4	5	5-7
3. MODEKO BRZEG D.	4	5	3-7
3.turniej (26 października): we Wrocławiu.			

JUNIOR MŁODSZY			
ROKITA BRZEG DOLNY			
- Zenit Wrocław 0-3			
(12:25; 17:25; 23:25)			
ROKITA: J. Spera, N. Sochaj, Z. Wójcikowska, I. Zamiara, M. Muntowska, E. Kosińska, A. Sochaj (L) – M. Mosiej, M. Karkocha, W. Krężel, H. Sołtys, G. Łyczko, H. Mamak (L).			
LIGA JUNIOREK Mł. (1.etap) - grupa 1.			
1. Polonia Świdnica	3	9	9-1
2. Zenit Wrocław	3	6	7-3
3. Bielawianka Bielawa	3	4	6-7
4. Piast Głogów	3	4	5-6
5. ROKITA BRZEG D.	3	3	3-6
6. Olimpia Jawor	3	1	2-9

4.kolejka (25 października, 11.00):			
ROKITA - Bielawianka.			
MODEKO BRZEG DOLNY			
- Wataha Lubin 0-3			
(10:25; 8:25; 8:25)			
MODEKO: M. Maksymowicz-Komincz, O. Półchlopek, B. Ożóg, R. Szajna, S. Biernacki, J. Lisowski, P. Wójcikowski (L) – A. Hahn, A. Szafranowski, B. Kurtycz, K. Gawęda (L), M. Szewczyk, H. Bujewski, S. Gotowski			
LIGA JUNIORÓW Mł. (1.etap) - grupa 1.			
1. Wataha Lubin	2	6	6-0
2. Vollej Jęlcz-Lask.	3	6	7-4
3. Chelmiec II Wałbrzych	3	6	6-4
4. Sporting Wrocław	2	3	4-4
5. Ikar Legnica	3	3	4-6
6. MODEKO BRZEG D.	3	0	0-9
4.kolejka (25 października): Vollej Jęlcz-Lask. - MODEKO.			

JUNIOR			
AZS-AWF Wrocław			
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-0			
(25:18; 25:10; 25:18)			
ROKITA: J. Stępień, J. Czopek, I. Muntowska, K. Florek, Z. Kozubek, L. Kuc, J. Masłowska (L) – O. Płaziuk, J. Spera, S. Sulima (L), Z. Wójcikowska, M. Muntowska.			
LIGA JUNIOREK (1.etap) - grupa 2.			
1. AZS AWF Wrocław	3	9	9-1
2. Wataha Lubin	3	6	6-3
3. #Vollej II Wrocław	3	5	7-5
4. ROKITA BRZEG D.	3	4	5-7
5. Olimpia Jawor	3	3	4-7
6. Sobieski Oława	3	0	1-9
4.kolejka (26 października, 11.00): ROKITA - Wataha Lubin.			

4.kolejka (25 października, 11.00): ROKITA - Bielawianka.	
MODEKO BRZEG DOLNY	
- Wataha Lubin 0-3 (10:25; 8:25; 8:25)	
MODEKO: M. Maksymowicz-Komincz, O. Półchlopek, B. Ożóg, R. Szajna, S. Biernacki, J. Lisowski, P. Wójcikowski (L) – A. Hahn, A. Szafranowski, B. Kurtycz, K. Gawęda (L), M. Szewczyk, H. Bujewski, S. Gotowski	
LIGA JUNIORÓW Mł. (1.etap) - grupa 1.	
1. Wataha Lubin	2 6 6-0
2. Volley Jelcz-Lask.	3 6 7-4
3. Chełmiec II Wałbrzych	3 6 6-4
4. Sporting Wrocław	2 3 4-4
5. Ikar Legnica	3 3 4-6
6. MODEKO BRZEG D.	3 0 0-9
4.kolejka (25 października): Volley Jelcz-Lask. - MODEKO.	
JUNIOR	
AZS-AWF Wrocław	
- ROKITA BRZEG DOLNY 3-0 (25:18; 25:10; 25:18)	
ROKITA: J. Stępień, J. Czopek, I. Muntowska, K. Florek, Z. Kozubek, L. Kuc, J. Masłowska (L) – O. Płaziuk, J. Spera, S. Sulima (L), Z. Wójcikowska, M. Muntowska.	
LIGA JUNIOREK (1.etap) - grupa 2.	
1. AZS AWF Wrocław	3 9 9-1
2. Wataha Lubin	3 6 6-3
3. Volley II Wrocław	3 5 7-5
4. ROKITA BRZEG D.	3 4 5-7
5. Olimpia Jawor	3 3 4-7
6. Sobieski Olawa	3 0 1-9
4.kolejka (26 października, 11.00): ROKITA - Wataha Lubin.	

TENIS STOŁOWY ROZGRYWKI LIGOWE/1.DGP (skrząty)

MIESZANE NASTROJE

Kibice tenisa stołowego już pewnie zdążyli się przyzwyczaić, że ligowy *week-end* w wykonaniu naszych drużyn nieco *rozciąga* się w czasie. Zgodnie z harmonogramem w sobotę do walki o rankingowe *oczka* przystąpiły bowiem tylko 2 zespoły, ale w *środku* tygodnia zaległe spotkanie rozegrali zawodnicy dolnobrzeskiego KS, zaś *awans*em swój pojedynek stoczyły rezerwy Wolawii. Pierwszy skład wołowskiego klubu o kolejne ligowe zwycięstwo walczył dopiero wczoraj (22 października), podejmując konkurentów z Ciechowa.

5.LIGA	
Bieżący sezon zdecydowanie nie układa się zespołowi dolnobrzeskiego Rokity, któremu nie udało się <i>przełamać</i> w konfrontacji z <i>rezerwami</i> drużyny z Ciechowa. Już po grach singlowych <i>otwierających</i> mecz gospodarze musieli <i>gonić</i> wynik, gdyż zwycięsko od stołu odszedł jedynie Tomasz Szarzyński , ale zarówno jemu, jak i reszcie dolnobrzeżan w kolejnych starciach było zdecydowanie <i>pod górkę</i> i w 6 pojedynkach <i>ugrali</i> wspólnie ledwie 2 sety. Sportową niemoc drużyny na chwilę przerwała Lena Smolarek , pokazując sportowy <i>pazur</i> w meczu zakończonym zwyciężskim <i>tie-break</i> iem, ale jej zwycięstwo tylko na chwilę odsunęło w czasie kolejną porażkę naszej ekipy.	
Niec wcześniej - w piątek (17 października), przy tenisowych stołach w Strzelinie stanęli zawodnicy KS Brzeg Dolny, a ich konfrontacja z 2.zespołem Granitu dostarczyła o wiele większych emocji. Losy spotkania rozstrzygnęły się dopiero w 18.starciu, a przed ostatnią serią gier singlowych mieliśmy remis (8-8). Na zakończenie piątkowego meczu zwycięstwa do swoich kont dopisali jednak Krzysztof Strzałkowski oraz Andrzej Nowak , dzięki czemu goście wracali do domu z pełną pulą.	
Tenisiści KS nerwowo wytrzymali także rywalizację z przeciwnikami z 4.zespołu wrocławskiego AZS, których przy własnych stołach gościli w poniedziałek (20 października) i również - choć momentami mieli nieco <i>pod górkę</i> , to jednak zainkasowali komplet punktów.	
2.kolejka (17 października): Granit II Strzelin - KS BRZEG DOLNY 8-10 KS: K. Strzałkowski (4,5), A. Nowak (2,5), D. Łopatecki (2), Ł. Hacziewicz (1), M. Strzałkowski.	
3.kolejka (18/20 października): ROKITA BRZEG DOLNY - ULKS II Ciechów 2-10 ROKITA: A. Smolarek (1), T. Szarzyński (1), Z. Kot. W. Jeż, E. Szarzyński, D. Kot.	
KS BRZEG DOLNY - AZS IV Wrocław 10-7	
TABELA	
1. Orion III Szewce	3 6 30-13
2. ULKS II Ciechów	3 5 29-16
3. Świt Wrocław	3 5 29-24
4. KS BRZEG D.	3 5 29-24
5. AZS IV Wrocław	3 4 27-13
6. Granit II Strzelin	3 4 28-19
7. Ajde II Oleśnica	3 2 25-23
8. FRAF Kobierzycze	3 2 24-27
9. Sady Wierchowice	3 2 22-28
10. Orzeł III Lizawa	3 1 14-29
11. Odra Olawa	3 0 14-30
12. ROKITA BRZEG D.	3 0 5-30
4.kolejka (28 października, 18.00): Orion III Szewce - ROKITA; ULKS II Ciechów - KS.	
6.LIGA	

2.kolejka (17 października): Granit II Strzelin - KS BRZEG DOLNY 8-10 KS: K. Strzałkowski (4,5), A. Nowak (2,5), D. Łopatecki (2), Ł. Hacziewicz (1), M. Strzałkowski.	
3.kolejka (18/20 października): ROKITA BRZEG DOLNY - ULKS II Ciechów 2-10 ROKITA: A. Smolarek (1), T. Szarzyński (1), Z. Kot. W. Jeż, E. Szarzyński, D. Kot.	
KS BRZEG DOLNY - AZS IV Wrocław 10-7	
TABELA	
1. Orion III Szewce	3 6 30-13
2. ULKS II Ciechów	3 5 29-16
3. Świt Wrocław	3 5 29-24
4. KS BRZEG D.	3 5 29-24
5. AZS IV Wrocław	3 4 27-13
6. Granit II Strzelin	3 4 28-19
7. Ajde II Oleśnica	3 2 25-23
8. FRAF Kobierzycze	3 2 24-27
9. Sady Wierchowice	3 2 22-28
10. Orzeł III Lizawa	3 1 14-29
11. Odra Olawa	3 0 14-30
12. ROKITA BRZEG D.	3 0 5-30
4.kolejka (28 października, 18.00): Orion III Szewce - ROKITA; ULKS II Ciechów - KS.	
6.LIGA	

Awans, gdyż już we wtorek (14 października) swój pojedynek w Żmigrodzie rozegrali reprezentanci 2.składu Wolawii, ale mecz z tamtejszym ŻOK sprawił, że nasza drużyna opuściła fotel lidera. Już pierwsze gry singlowe zapowiadały trudną przeprawę, gdyż ze zwycięstwa cieszył się jedynie **Dominik Zwolski**, który na swój punkt musiał zapracować w ciężkim, 5-setowym pojedynku. Aż 35% konfrontacji kończyło się tego dnia *tie-break*iem i oba zespoły sportowym szczęściem podzieliły się w nich po równo. Prym jednak cały czas wiodli gospodarze, którzy po udanym *otwarcu* nie dali odebrać sobie prowadzenia i ostatecznie zakończyli pojedynek zwycięstwem.

ŻOK II Żmigród - WOLAVIA II WOŁÓW 10-7 WOLAVIA: D. Wojtyła (3,5), A. Wojtyła (2), D. Zwolski (1,5), Z. Hołodniuk.

TABELA	
1. Świt II Wrocław	3 6 30-9
2. AZS V Wrocław	3 5 29-18
3. WOLAVIA II WOŁÓW	3 4 27-14
4. Ajde III Oleśnica	3 4 23-19
5. ŻOK II Żmigród	3 4 24-23
6. Odra III Głogów	3 3 23-24
7. UKSTS II Kielców	3 2 24-23
8. MOSIR Syców	3 2 21-28
9. GOKIS III Kąty Wr.	3 2 19-26
10. AZS AWF II Wrocław	3 2 16-23
11. Tęcza Wrocław	3 2 16-26
12. Orzeł II Puszcze	3 0 11-30
4.kolejka (25 października, 11.00): UKSTS II Kielców - WOLAVIA.	
7.LIGA	

Radość po zwycięskim występie mogła wreszcie świętować dolnobrzeska młodzież, broniąca barw Rokity w 2.składzie. Wcześniej wyraźnie ulegali konkurencji, ale po bolesnych lekcjach udało się wyciągnąć wnioski i w Kątach Wr. to dolnobrzeżanie rozdzielili przy tenisowych stołach, choć początek nie był wcale łatwy, a goście zaczęli *odjeżdżać* dopiero po grach deblowych. Korzystną tendencję nasza drużyna utrzymała do ostatnich piłek, a dzieło całej ekipy udanym występem zakończyła **Kinga Szczotka**. Młody zespół z Brzegu Dolnego poprawił w ten sposób swoje humory, które z całą pewnością nie dopisywały po rozegranym awansie poniedziałkowym starciu z wrocławskim Świtem, w którym naszej drużynie nie szło tak sprawnie.

4.kolejka (13 października): ROKITA II BRZEG DOLNY Świt IV Wrocław 2-10 ROKITA: A. Ciochór (1), A. Łukojko (1), L. Kwapisz, Z. Drozdowska, K. Szczotka, M. Maksymowicz.	
3.kolejka (18 października): GOKIS V Kąty Wrocławskie - ROKITA II BRZEG DOLNY 4-10 ROKITA: A. Ciochór (3,5), L. Kwapisz (2,5), A. Łukojko (2,5), K. Szczotka (1), Z. Drozdowska (0,5).	
TABELA	
1. LZS II Trzebnica	3 6 30-0
2. GOKIS IV Kąty Wr.	3 6 30-1
3. Świt III Wrocław	3 6 30-9
4. Świt IV Wrocław	4 5 29-25
5. Granit III Strzelin	3 4 28-13
6. MOSIR II Syców	3 4 24-14
7. Świt V Wrocław	3 3 20-23
8. Start Wrocław	3 2 14-25
9. ROKITA II BRZEG D.	4 2 15-34
10. GOKIS V Kąty Wr.	3 0 9-30
11. MOSIR III Syców	3 0 4-30
12. Victoria III Jelcz-Lask.	3 0 1-30

Nie tylko ligową rywalizacją w miniony <i>week-end</i> mogli jednak emocjonować się sympatycy <i>ping-ponga</i> , gdyż pierwszą turniejową serię w cyklu Dolnośląskich Grand Prix w Krosnowicach kończyły skrząty. Wśród najmłodszych tenisistek po swój turniejowy <i>laur</i> sięgnęła Michalina Walencka , która w całym niedzielnym turnieju nie przegrała seta - ani w pojedynkach grupowych, ani w fazie pucharowej. Jej klubowi koledzy, którzy stanęli do sportowej rywalizacji w turnieju skrzątoz mieli znacznie trudniej, gdyż dla niemal wszystkich młodych tenisistów krosnowickie zawody były pierwszym <i>przetarciem</i> w regionalnym środowisku, więc <i>frycowe</i> trzeba było zapłacić.	
1.DGP SKRZATEK	
1. Michalina Walencka	WOLAVIA
2. Marika Pustula	Sudety Międzyzlesie
3. Nela Kucharska	ROKITA
4. Zuzanna Tomera	Krosnowice
5. Helena Kucar	WOLAVIA
7. Alicja Żelazna	WOLAVIA
startowało 8 zawodniczek	
1.DGP SKRZATÓW	
1. Ignacy Kurowski	AZS Wrocław
2. Antoni Olszewski	Lider Milicz
3. Tomasz Kędzierski	AZS Wrocław
4. Konrad Dębowski	Garnit Strzelin
10. Oliver Lachowicz	WOLAVIA
11. Franciszek Zwolski	WOLAVIA
12. Daniel Machi	WOLAVIA
14. Tymon Bięgałski	WOLAVIA
startowało 18 zawodników	

PIASTOWSKIE KOMPLETY

ROKITA BRZEG DOLNY

Piaś Żerniki Wrocławskie

- ROKITA BRZEG DOLNY 1-2 (1-1)

Bramki: M. Wróbel (20'), K. Pytlak (90');
Żółte kartki: M. Józefowicz, K. Pytlak;
ROKITA: D. Wójcik – M. Racki, M. Wróbel, M. Mil, M. Józefowicz (75' E. Fedczyszyn), M. Kokociński, P. Sługocki, K. Żuk (77' K. Pytlak), M. Żebrowski, M. Gacek, D. Chylak (90' Ł. Tkaczyk).

Zeszlotygodniowy terminarz *diabelskiego* zespołu z Brzegu Dolnego brzmiał jak zamówienie w dolnośląskim barze: - *Dwa razy Piaś!* Podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** bowiem po środowej konfrontacji w ćwierćfinale rozgrywek o Puchar Polski (4-0) po raz drugi z *okręgowym* beniaminkiem mierzyli się w sobotę, a stawką pojedynku tym razem były rankingowe *oczka*. Rezultat pucharowego starcia mógł sugerować ewentualny futbolowy *spacerek* (choć i w środę wcale nie było to łatwe spotkanie), ale w ligowym *wydaniu* Piaś jeszcze mocniej potwierdził, że nie jest przyszłowiowym *małym piwem*.

Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem arbitra wiadomym było, że ligowa futbolowa *przeprawa* będzie dużo trudniejsza. Po pucharowym starciu obie drużyny *nauczyły* się już siebie nawzajem, poznały swoje nie tylko mocne, ale i słabe strony, a poza tym ponieważ runda zbliża się już coraz szybciej do końca - skład wymaga coraz bardziej znaczących roszad. W *wyjściowej* jedenastce naszego zespołu znalazło się 2 zawodników, którzy we wcześniejszych występach nie *złapali* wiele ligowych minut, ale w sobotę potwierdzili, że są sportową wartością nie tylko na ławce Rokity, ale także na murawie. Mecz nie rozpoczął się jednak szczęśliwie dla gości, którzy od samego początku znaleźli się pod dużą presją żadnych rewanżu zawodników Piaś. Bez wątplenia to gospodarze w pierwszym kwadransie zyskali optyczną przewagę, której skutkiem była nieszczęśliwa interwencja **Michała Rackiego** (na zdjęciu), po którego zagranii futboliwka zatrzymała w siatce dolnobrzeskiej bramki. Zdobyty gol dodał jeszcze wigoru żerniczantom, dążącym do szybkiego powiększenia przewagi. Na szczęście nasz zespół nie popełnił już większych błędów w defensywie, dzięki czemu nie tylko wytrzymał napór rywali, ale zdołał również wyhamować ich apetyt na wysokie zwycięstwo. Dolnobrzeżanie *znaleźli* bowiem swoją szansę po rzucie wolnym, z którego futboliwkę dokładnie dośrodkował **Marcin Kokociński**, a w polu karnym przeciwnika najlepiej jej lot przewidział **Michał Wróbel** i precyzyjnym uderzeniem głową doprowadził rezultat meczu do remisu, którym zakończyła się pierwsza odsłona sobotniego spektaklu.

Po wznowieniu gry po przerwie nasza defensywa ponownie znalazła się pod znaczącą presją i po raz kolejny egzamin z bramkarskiego rzemiosła musiał zdawać Daniel Wójcik, który przeciwko byłym kolegom spisywał



się znakomicie i to głównie za sprawą jego efektownych oraz skutecznych interwencji goście *pozostali* w meczu, a ten w kolejnych minutach zdawał się coraz bardziej zmierzać w stronę podziaku punktów. Żadna z drużyn wprawdzie nie rezygnowała z walki o pełną pulę, ale wyraźnie widać było, że ataki Piaś wyraźnie traciły na impecie. Słabsze minuty gospodarzy *otworzyły* szansę przed naszymi *Diabłami* i udało się ją wykorzystać. Tym razem w roli *asystenta* wystąpił **Dominik Chylak**, który skupił na sobie uwagę obrońców przeciwnika i we właściwym momencie dostrzegł wychodzącego na strzelecką pozycję **Kajetana Pytlaka**. Nastolatek znalazł się w chwilę później w sytuacji sam na sam z golkeeperem gospodarzy, a chociaż przy pierwszej próbie noga mu nieco *zadrżała* i rywal zdołał sparować jego uderzenie, to na szczęście piłka wróciła do dolnobrzeżanina, który przy dobitce nie miał już większych problemów z wyprowadzeniem swojej drużyny na prowadzenie, które ostatecznie dało kolejny komplet punktów.

- *Dwumecz z Piastem nie był futbолоwym spacerkiem i dużo siły kosztowało nas każde ze spotkań* - powiedział po zakończeniu sobotniego meczu trener J. Wróbel. - *Szczególnie ciężko było w ligowym starciu, w którym musieliśmy gonić wynik, ale ostatecznie udało się zwyciężyć. Za oba spotkania na duże uznanie zasłużyli młodzi gracze, którzy przy kłopotach kadrowych związanych ze zmęczeniem rundą czy urazami podstawowych graczy, udźwignęli ciężar piłkarskiej walki i w obu spotkaniach w zasadzie przesądzi o naszych zwycięstwach pokazując, że stanowią realne wsparcie dla drużyny.*

klasa OKRĘGOWA

13.kolejka (25 października, 14.00):

ROKITA BRZEG DOLNY

- Strzelinianka Strzelin

Wydaje się, że krótki kryzys (2 porażki z rzędu) podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** mają już za sobą, a chociaż zwycięstwa naszym *Diabłom* ciągle nie przychodzą łatwo, to jednak w ostatnim czasie 3-krotnie schodzili z murawy ze zwycięstwem. Mecz w Żernikach rozpoczął serię konfrontacji z beniaminkami, a następnym rywalem w tej *kolejce* jest drużyna ze Strzelina, która w bieżących rozgrywkach spisuje się co najmniej przyzwoicie (skuteczność 47%), ale *achillesową piętą* tej drużyny wydają się spotkania wyjazdowe. Po względem rezultatów w *delegacji* Strzelinianka jest 14.drużyną w lidze i traci średnio 4 gole w każdym z występów przed *obcą* publicznością (przy 1,4 zdobytej bramki). Wprawdzie wyjazdową niemoc beniaminek zdołał przełamać w Marszowicach (3-0), ale z drugiej strony - dolnobrzeżanie przed własną publicznością mogą pochwalić się skutecznością 80% i trudno przypuszczać, aby w sobotnim starciu beniaminek mógł zepsuć piłkarzom Rokity ich *domową* średnią.

Zenit Międzybórz - MKP WOŁÓW

W sobotę na międzyborską murawę wybiegną zespoły, które w 12.kolejce trażyły punkty z ligowym *południem*. Gracze MKP rozczarowali w starciu z Sokołem Marcinkowice, zaś gracze Zenitu ledwie punkt zdobyli na boisku Wratislavi, gdzie wcześniej nie wygrał tylko zespół z Łoziny (4-4). Dla wicelidera bez wątpienia była to *upadka*, ale w wyjazdowych spotkaniach piłkarze Zenitu mogą pochwalić się skutecznością 53%, zaś 69% punktów międzyborszanie zdobyli na własnym boisku, choć i występując w roli gospodarzy nie są bezbłędni (0-1 vs. Polonia Bielany Wr.). Do tej pory w grach z MKP sobotni rywal nie mają jednak powodów do narzekania, gdyż przegrali tylko raz w 4 spotkaniach i to na wołowskiej murawie (2-1), zaś w pozostałych starciach byli stroną zdecydowanie lepszą, co potwierdza choćby bramkowy bilans tych konfrontacji (3-15 na korzyść Zenitu). Podopieczni trenera **Pawła Troniny** staną więc tym razem przed dużo trudniejszym zadaniem, ale może tym to do nich uśmiechnie się futbolowe szczęście i tak jak w sobotę Sokół sprawił niespodziankę w Wołowie, tak nasi gracze zaskoczą konkurentów w Międzybórz. Bez wątplenia obie drużyny mają potencjał, aby bez przesadnego respektu dla rywala walczyć o komplet punktów.

12.kolejka: Wratislavia - Zenit 2-2; Łozina - Orzeł M. 3-1; Orzeł P. - Wierzbice 0-5; Polonia T. - Piaś L. 6-2; Strzelinianka - Polonia B. 0-2; Piaś II Ż. - Błysk 2-2.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	12	32	33-10
2.	Zenit Międzybórz	12	26	27-18
3.	ROKITA BRZEG D.	12	25	33-26
4.	WKS Wierzbice	12	23	36-24
5.	Polonia Trzebnica	12	21	34-22
6.	MKP WOŁÓW	12	21	30-18
7.	Orzeł Pawłowice	12	18	18-20
8.	KS Łozina	12	18	24-27
9.	Strzelinianka Strzelin	12	17	23-29
10.	Piaś II Żmigrod	12	15	26-23
11.	Piaś Żerniki Wr.	12	14	32-27
12.	Sokół Marcinkowice	12	11	18-22
13.	Orzeł Marszowice	12	11	19-25
14.	Piaś Lutynia	12	11	19-29
15.	Błysk Kuźniczysko	12	5	14-35
16.	Wratislavia Wrocław	12	2	17-48

eprasa.pl d73139283d

SKASOWANY LICZNIK

MKP WOŁÓW

MKP WOŁÓW

- Sokół Marcinkowice 2-3 (2-0)

Bramki: G. Mazurek (9'), N. Walczak (+45'-karny);

Żółta kartka: J. Mikuś;

MKP: K. Słowik – O. Kur, B. Bojanowski, S. Supranionek, M. Kowaluk, M. Warpas, J. Mikuś, K. Moskwa, O. Minorczyk (55' B. Gałęcki), G. Mazurek (79' P. Janus), N. Walczak.

Po koncertowym występie przeciwko trzebnickiej Polonii (3-0) trudno było przypuszczać, że wizyta 14.drużyny ligi zakończy *passę* spotkań bez porażki (9) piłkarskiej ekipy z Wołowa. Tym bardziej, że przed sobotnim spotkaniem zespół Sokoła Marcinkowice mógł pochwalić się ledwie 24% skutecznością, niema najgorszym atakiem w stawce (średnia zdobytych goli 1,36), a ze wszystkich wcześniejszych *delegacji* marcinkowicki beniaminek wracał z *okrągłym* 0 (4 porażki, bilans bramkowy: 2-8). W takiej sytuacji zdecydowanym faworytem pojedynku był MKP, ale futbol lubi płać *figle* - nie zawsze o pozytywnym *zabarwieniu*.

W zasadzie wszystko rozpoczęło się zgodnie z przypuszczeniami. Bez żadnego *pardonu* od samego początku zdecydowanie zaatakowali gospodarze i szybko udało się wołowianom *otworzyć* rezultat konfrontacji. W polu karnym rywali znakomicie *odnalazł* się **Grzegorz Mazurek**, ubiegł obrońców Sokoła i precyzyjnym uderzeniem posłał futboliwkę do siatki. Wszystko układało się na tyle sprawnie, że po tym wydarzeniu gospodarze najwyraźniej uznali, że sprawa jest rozstrzygnięta i nie trzeba nawet forsować tempa, aby przedłużyć punktową serię zespołu. Tymczasem stracony gol w żaden sposób nie odebrał nadziei przyjeźdnym, którzy niespodziewanie zaczęli sprawiać dużo lepsze wrażenie, choć cały czas znacznie więcej swoich sił tracili na obronę własnego przedpola. Ich sprawną grą w defensywie *pokryła* się w 25.minucie z pechowym rozegraniem stałego fragmentu gry przez zawodników MKP, a szybka kontra marcinkowiczów przyniosła ostatecznie gościom rzut karny i wyrównanie. Utrata prowadzenia sprawiła, że nasz zespół zdecydowanie stracił rytm, a zawodnicy wydawali się mocno zaskoczeni takim obrotem sprawy. Na tyle znacząco, że długo nie potrafili odnaleźć swojego stylu, więc ich gra wyraźnie straciła nie tylko na atrakcyjności, ale i na efektywności. W tym okresie bowiem gospodarze długo nie potrafili stworzyć zagrożenia pod bramką Sokoła, zaś tuż przed przerwą goście po raz kolejny wykorzystali błąd w rozegraniu, przejęli piłkę i ku zaskoczeniu miejscowych kibiców objęli prowadzenie. Nie utrzymali go jednak nawet do przerwy, gdyż w chwilę po wznowieniu rywalizacji w polu karnym przyjeźdnym w sposób nieprzepisowy powstrzymany został **Milosz Kowaluk** (na zdjęciu) i po raz drugi w tej części gry arbitrowi wskazał na *wapno*. Z 11.metra piłkarską sprawiedliwość wymierzył **Norbert Walczak**, ale losy meczu miały rozstrzygnąć się dopiero po przerwie.

Druga połowa okazała się totalnym rozczarowaniem, co w dużej mierze było zasługą naszego zespołu. Wołowianie bowiem długimi momentami w niczym nie przypominali drużyny, która wcześniej tak dobrze zagrała przeciwko dużo bardziej wymagającym konkurentom z Trzebnicy. Wprawdzie bliżej zwycięskiego gola wydawali się być gospodarze, a dokładnie G. Mazurek, który jednak swoje uderzenie przeniósł nieco ponad poprzeczką *sokolej* bramki. Kiedy wydawało się, że obie ekipy podzielią się punktami goście przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę. Po rozegraniu rzutu różnego na przedpolu bramki MKP powstało spore zamieszanie, które swój finał miało w dokładnym dośrodkowaniu i precyzyjnym uderzeniu jednego z marcinkowiczów, po którym nasz golkeeper zmuszony był sięgnąć po futboliwkę do siatki własnej bramki po raz 3. W ostatnich sekundach gracze MKP nie mieli już tyle szczęścia, co na zakończenie 1.połowy i tym razem nie wystarczyło już czasu na skuteczną odpowiedź i *uratowanie* co najmniej remisu.

- *Takiego meczu można się było przedrzeć czy później spodziewać* - podsumował spotkanie z Sokołem trener **Paweł Tronina**. - *Zagraliśmy zdecydowanie poniżej oczekiwań i swoich możliwości, nie udało nam się zachować należytej koncentracji, a rywale pokazali charakter i w pełni zasłużyli na to zwycięstwo. W przekroju całego meczu popełniliśmy zbyt dużo błędów, a te okazały się tym razem rozstrzygające o wyniku. Mogę być trochę zły na zawodników, że widząc, że wyraźnie nie idzie w końcówce nie zdecydowali się na dużo ostrożniejszą grę według porzekadła, że jeśli nie daje się wygrać, to gramy tak, aby nie przegrać. Tym razem zabrakło trochę doświadczenia, a może raczej cwaniactwa. Trudno, teraz wyzerowaliśmy licznik i na zakończenie rundy - którą generalnie uważam za dobrą, jeśli nawet nie bardzo dobrą w naszym wykonaniu, trzeba jeszcze podjąć walkę i ostatnimi występami potwierdzić swoją wartość.*



klasa A (Wrocław - gr.1)

W sobotę nasze drużyny mierzyły się z ligowym *TOP-em* - na boisku w Lubiążu gościł bowiem zawodnicy wicelidera z Wilkszyna, zaś przeżywający olbrzymie trudności *Spartanie* mieli w rozkładzie wizytę w Kątach Wrocławskich. Oczywiście dużo większy ciężar *gatunkowy* niosło ze sobą starcie Odry z Zorzą, gdyż na boisko wyszły ekipy, mające potencjał na skuteczną walkę o awans. Wprawdzie podopiecznym trenera **Krystiana Januszewskiego** w ostatnich tygodniach ligowa walka nie układała się najlepiej, ale tym bardziej w konfrontacji z wymagającym rywalem lubiążanie chcieli pokazać, że nadal pozostają w grze o najwyższe pozycje.

ODRA LUBIĄŻ
- Zorza Wilkszyn
0-0
Żółte kartki: P. Leśniewski, M. Wojtyło, K. Sołowski, K. Romanowicz, M. Kijaczek, P. Rewak;
ODRA: D. Posacki – K. Sołowski (90' M. Kijaczek), B. Błachnio, J. Szuszałak, G. Połetek (65' M. Pawłowicz), W. Wypych, O. Sevastianov (77' P. Rewak), M. Wojtyło, P. Wnias (77' K. Romanowicz), P. Leśniewski, F. Kulas.



Nie ma już w *puli* liderów A-klasowej rywalizacji zespołów, które na *dystansie* nie popełniły błędów. Drużynie z Wilkszyna *upadki* przydarzyły się w Ciechowie (1-3) oraz Środzie Śl. (0-1), ale w ostatnich tygodniach zdecydowanie znacznie bardziej poniżej oczekiwań prezentuje się ekipa z Lubiąża, która przez blisko miesiąc punkty *zrobiła* jedynie w *derby* ze Spartą (4-0). Starcie z Zorzą miało być więc swojego rodzaju meczem prawdy - czy nasz zespół stać jeszcze na walkę z najlepszymi?

Po sobotniej konfrontacji odpowiedź musi być twierdząca, choć duża w tym zasługa przyjezdnych, którzy mimo wszystko mocno rozczerwali. Były wprawdzie momenty, w których piłkarze Zorzy potwierdzali, że ich miejsce w rankingu nie jest dziełem przypadku, wśród których szczególnie szacunek budziły dokładne, długie *krzyżowe* podania, po których kilka razy zrobiło się *gorąco* na przedpolu bramki **Daniela Posackiego**, ale generalnie zbyt dużo minut goście poświęcili na dyskusje z arbitrem, który w kilku przypadkach - ich zdaniem oczywiście - nie docenił ich krzywdy i albo nie odgwiżdzał *wapna*, albo zbyt łagodnie ocenił zagranie rywala. Swoje 3 *grose* w bieżącej ocenie pracy sędziego wrzucali także gospodarze, ale wydaje się, że to lubiążanie nieco więcej czasu poświęcili na grę, dzięki czemu to po ich stronie w tej konfrontacji była nie tylko inicjatywa, ale i spora ilość strzeleckich sytuacji. Do podbramkowych spięć dochodziło szczególnie po stałych fragmentach gry, a po dośrodkowaniu z jednego z nich i uderzeniu głową **Bartłomieja Błachnio**



golkipera Zorzy efektowną interwencją sparował futbolówkę na poprzeczkę. Lubiążanie sprawnie radzili sobie również w kontratakach i po jednym z nich szansę na wpakowanie piłki do siatki miał **Grzegorz Połetek** (na zdjęciu), ale najpierw przegrał pojedynek z wilkszyńskim bramkarzem, a potem arbiter odgwiżdżał *spalonego*. W ten sam sposób sędziowska trójka *skasowała* znakomicie zapowiadającą się *szarżę* **Oleksandra Sevastianova**, który wydawał się utrzymać linię, ale chorągiewka poszła jednak w górę. Swoje sytuacje w tej części mieli oczywiście także goście, ale w 1.odslonie znacznie bardziej na prowadzenie zasłużyli piłkarze Odry, wciąż jednak grzesząc nieskutecznością.

Po zmianie stron przewaga miejscowych stała się jeszcze bardziej wyraźna. Gościom bowiem nie udało się *przełamać* dominacji gospodarzy w środku pola i coraz rzadziej zdolni byli wyprowadzać groźne ataki, za to po każdej *stykowej* sytuacji zawodnik Zorzy długo cierpiał na murawie. W żaden sposób nie może to jednak wytłumaczyć strzeleckiej słabości lubiążan, w których *imieniu* na początku 2.półowy wynik mógł zmienić znakomicie *zamykający* ataki na lewej flance G. Połetek, ale jego uderzenia 2-krotnie miały cel. Do samego końca zwycięski gol dla Odry wisił na włosku, ale ostatecznie ta ciekawa konfrontacja nie przyniosła rozstrzygnięcia.

- *Zagraliśmy dobre spotkanie z wymagającym rywalem, ale końcowy wynik z całą pewnością pozostawia duży niedosyt - powiedział po końcowym gwizdku arbitra trener K. Januszewski.*

- *Piłkarze Zorzy pokazali, że tworzą wartościowy zespół i również potrafili stworzyć sobie kilka okazji do zdobycia zwycięskiego gola, ale mam wrażenie, że*

w przekroju całego spotkania to my byliśmy i częściej i bliżej tego trafienia, które prawdopodobnie dałoby komplet punktów. Był to bowiem tzw. mecz do pierwszej bramki, a nas zawiodła kolejny raz skuteczność. Mam nadzieję, że ta sportowa złość znajdzie ujście w kolejnych meczach i wreszcie ofensywa Odry zdoła się odblokować, gdyż cały zespół zasługuje na wyższą pozycję w tabeli.

KP Kąty Wrocławski
- SPARTA MIŁCZ
walkower 3-0



W zasadzie na korzystny rezultat w konfrontacji z liderem milczanie mieli jedynie teoretyczne szanse, gdyż obie ekipy w ligowym rankingu już na tym etapie zmagania *dzieli przepaść*. Wydaje się, że właśnie w ten sposób o wyjazdowym starciu z KP pomyślało również kilku *Spartan* uznając, że podróż do Kątów Wrocławskich to nie najlepszy pomysł na spędzenie sobotniego popołudnia. *Luki* w kadrze okazali się na tyle znaczące, że powtórzyła się historia sprzed miesiąca, kiedy to nasz zespół nie stawiał się w Wilkszynie - a tym razem *darmowe* punkty padły łupem KP.

9.kolejka: Sokół - Parasol 1-0; Zieloni - Mechanik 2-1; Polonia Wr. - Błyskawica 2-1; Widawa - Porcelana 5-0; Polonia II Śr.Śl. - Zorza P. 7-2; Maślice - Osiek 5-1.

TABELA

1.	KP Kąty Wrocławskie	10	26	44-7
2.	Zorza Wilkszyn	10	22	28-6
3.	Sokół Smolec	10	21	35-24
4.	Polonia Wrocław	10	19	33-15
5.	Parasol Wrocław	10	18	31-8
6.	Polonia II Środa Śl.	10	17	24-27
7.	ODRA LUBIĄŻ	10	16	16-9
8.	Zorza Pęgów	10	15	26-25
9.	Widawa Wrocław	10	15	21-21
10.	Porcelana Ciechów	10	15	22-29
11.	LZS Osiek	10	13	23-31
12.	Błyskawica Lenartowice	10	10	17-19
13.	Mechanik Brzezina	10	10	13-26
14.	Maślice Wrocław	10	7	16-25
15.	LZS Osiek	10	6	11-40
16.	SPARTA MIŁCZ	10	3	5-54

11.kolejka: Zorza Pęgów - ODRA (25 października, 15.00); SPARTA - Widawa Wrocław (26 października, 14.00).

Juniorzy wołowskiego MKP w starciu ze Strzelinianką pokazał, że potrafią odrobić 2-bramkową stratę, ale kiedy już wyszli na prowadzenie - także szybko je stracili. Dramatyczną walkę w Cieszkowie stoczyli ich rówieśnicy z Brzegu Dolnego, ale pojedynek z tamtejszą Pogonią nie miał dla Akademików szczęśliwego końca i po 1.porażce drużyna AP pożegnała się z pozycją lidera - oby tylko na chwilę, gdyż już w następnej serii gier nasz zespół zmierzy się z wrocławskim Sportingiem.

JUNIORZY MŁODSI
4.LIGA OKRĘGOWA
MKP WOŁÓW - Strzelinianka Strzelin 3-3 (0-2)
Bramki: T. Oczeł (53', 72'), D. Kowalewski (57');
Żółta kartka: H. Kuc.

TABELA

1.	MKS Siechnice	6	18	46-9
2.	Sokół Marcinkowice	7	15	36-15
3.	Strzelinianka Strzelin	6	13	30-10
4.	Pogoń Oleśnica	7	12	22-28
5.	Polonia Bielany Wr.	6	10	42-17
6.	MKP WOŁÓW	6	10	20-11
7.	Barycz Sulów	6	10	32-15
8.	Olympic Junior IV Wr.	6	6	21-29
9.	WKS Wierzbice	7	0	9-58
10.	FMS Strzelin	7	0	9-75

10.kolejka (8 listopada, 11.00): MKP - Polonia.

5.LIGA OKRĘGOWA
Pogoń Cieszków - AP BRZEG DOLNY 4-3 (1-2)
Bramki: F. Bęben (6', 71'), A. Kaczmarek (22');
Żółte kartki: F. Bęben, A. Kaczmarek, B. Owczarek.

TABELA

1.	Sporting Wrocław	7	21	44-18
2.	AP BRZEG DOLNY	7	18	57-15
3.	Bór Oborniki Śl.	7	18	51-14
4.	KS Żórawina	7	10	22-19
5.	Fenomen Leśnica	7	10	24-41
6.	Pogoń Cieszków	7	9	30-42
7.	Lotnik Twardogóra	8	9	14-37
8.	Polonia Środa Śl.	7	8	26-21
9.	Orzeł Prusice	8	7	27-43
10.	Semafor Brochów	8	5	17-32
11.	Widawa Psary	7	1	12-42

9.kolejka (26 października, 15.00): AP - Sporting.

TRAMPKARZE
3.LIGA OKRĘGOWA
Sokół Smolec - AP BRZEG DOLNY 6-1

TABELA

1.	Moto-Jelcz Olawa	10	27	86-11
2.	Parasol III Wrocław	10	27	57-11
3.	Piast Żerniki	10	24	74-19
4.	Sokół Smolec	10	14	45-42
5.	Piast Żmigrod	10	13	46-56
6.	AP BRZEG DOLNY	10	7	43-62
7.	Polonia Środa Śl.	10	6	14-77
8.	Sporting Wrocław	10	0	11-98

11.kolejka (26 października, 10.00): Parasol - AP.

4.LIGA OKRĘGOWA
Orzeł Jelcz-Laskowice - MKP WOŁÓW 0-2 (0-1)
Bramki: P. Purcha, M. Nawara.

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

Po raz ostatni naszych powiatowych graczy w półfinale okręgowych rozgrywek Pucharu Polski oglądaliśmy w sezonie 2021/2022 - więc całkiem nie tak dawno, i wówczas wołowski MKP w grze o finał pokonał po serii rzutów karnych pokonał ekipę Piasta Żerniki (1-1; k.5-3). Blisko 4 lata później na żernicką murawę wyszły w środę (15 października) dolnobrzeskie *Diabły*, aby zagrać z Piastem właśnie o półfinały tych zmagania.

Na tym etapie rywalizacji dla drużyny z klasy okręgowej możliwość zmierzenia się z rywalem na tym samym (bądź niższym) poziomie oznacza sporo szczęścia w losowaniu - podopiecznym trenera **Jakuba Wróbla** się udało, więc półfinał PP z całą pewnością był w zasięgu Rokity. Od samego początku środowowej konfrontacji widać jednak było, że apatyt na dalszą pucharową walkę mają również gospodarze. Pierwsza połowa upłynęła więc pod znakiem wyrównanej rywalizacji, choć nieco bliżej zdobycia prowadzenia byli

TABELA

1.	AP Football Wrocław	9	25	57-13
2.	MKP WOŁÓW	9	24	62-11
3.	Wrocław III Academy	8	20	37-10
4.	Pogoń Oleśnica	9	19	34-28
5.	Śleza II Wrocław	9	16	43-20
6.	Polonia Trzebnica	9	13	25-30
7.	Orzeł Jelcz-Laskowice	9	13	16-13
8.	Barycz Sulów	8	11	37-41
9.	Strzelinianka Strzelin	9	10	25-29
10.	Polonia Bielany Wr.	9	10	17-38
11.	AP Oleśnica	8	7	15-27
12.	WKS Śląsk II Wrocław	9	4	13-38
13.	Parasol IV Wrocław	9	1	13-61
14.	Unia Wrocław	8	0	9-44

10.kolejka (25 października, 10.00): MKP - Strzelinianka.

MŁODZIKI
4.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)
AP BRZEG DOLNY - UKS Gminy Miekinia 1-3

TABELA

1.	Śleza II Wrocław	8	24	65-9
2.	WKS Śląsk II Wrocław	8	19	69-18
3.	UKS Gminy Miekinia	8	19	50-13
4.	Jedenastka Kąty Wr.	8	18	31-6
5.	KS Żórawina	8	17	50-20
6.	Orzeł Jelcz-Laskowice	8	13	39-23
7.	Strzelinianka Strzelin	8	13	34-18
8.	AP Football Wrocław	8	11	24-20
9.	Sporting Wrocław	8	9	26-36
10.	Athletic Wrocław FC	8	8	39-20
11.	AP BRZEG DOLNY	8	6	54-43
12.	MKS II Siechnice	8	3	16-86
13.	Football Stars	7	0	9-68
14.	Polonia Wrocław	7	0	4-130

9.kolejka (5 listopada, 18.00): Athletic - AP.

5.LIGA OKRĘGOWA (gr. 1)
ODRA LUBIĄŻ - Piast II Żerniki Wrocławskie 0-6

TABELA

1.	Piast II Żerniki	7	19	35-7
2.	MKP WOŁÓW	6	15	43-5
3.	Parasol IV Wrocław	6	13	31-13
4.	Fenomen II Leśnica	6	10	23-21
5.	MKS Kostomłoty	6	9	23-23
6.	ODRA LUBIĄŻ	7	7	24-27
7.	Silesia Wrocław-Gaj	6	4	7-18
8.	Sporting II Wrocław	5	0	9-33
9.	Skarby Środa Śl.	5	0	6-54

8.kolejka (25 października, 11.00): Kostomłoty - MKP.

6.LIGA OKRĘGOWA (gr. 2)
Talent II Trzebnica - UKS WIŃSKO 2-3
KP BRZEG DOLNY - AP II BRZEG DOLNY 0-3 (0-1)
Bramki: J. Koźlik - 2, M. Wojtaszek.
MKP WOŁÓW - Burza Lubnów 2-1 (1-1)
Bramki: A. Oczeł (14'), M. Adamczak (72').

TABELA

1.	UKS WIŃSKO	6	15	37-15
2.	MKP WOŁÓW	7	15	21-14
3.	Bór III Oborniki Śl.	6	14	46-12
4.	Talent II Trzebnica	6	13	31-18
5.	Polonia II Trzebnica	6	13	33-22
6.	AP II BRZEG DOLNY	7	10	28-22
7.	KP BRZEG DOLNY	7	10	31-32
8.	Dąb Kuraszów	6	3	20-43
9.	Piast III Żmigrod	5	3	11-33
10.	Burza Lubnów	7	3	17-46
11.	UKS II Gminy Miekinia	5	0	18-36

8.kolejka (25 października): Polonia - MKP (10.00); Bór - WIŃSKO (10.00); (26 października): Burza - KP (12.30).

dolnobrzeżanie, ale mimo prób z obu stron, do przerwy bramek nie oglądaliśmy. Po chwili *oddechu* w szatni z większym impetem 2.odslone rozpoczęli nasi piłkarze i szybko na listę strzelców wpisał się **Dominik Chylak**. W roli *asystenta* w bramkowej akcji wystąpił **Stanisław Kosiński**, który później celnym uderzeniem bezpośrednim z rzutu różnego mocno zbliżył swój zespół do półfinałowego awansu. Jeśli miejscowi mieli jeszcze jakieś wątpliwości, to w doliczonym czasie gry *dubeltowo* rozwiązał je D. Chylak, który środowowy mecz zakończył z *hat-trickiem*, a jego drużyna z perspektywą grę o finał okręgowych pucharowych zmagania.

Piast Żerniki Wrocławskie
- ROKITA BRZEG DOLNY
0-4 (0-0)
Bramki: D. Chylak (48', +90', +90'), S. Kosiński (78');
Żółta kartka: P. Włodarczewski;
ROKITA: D. Wójcik - M. Mil, M. Kowalski (70' K. Pytlak), M. Racki, S. Kosiński, A. Woś, M. Żebrowski (60' K. Zuk), J. Pajączek (46' D. Chylak), M. Gacek (46' M. Józefowicz), K. Wojtyło, P. Włodarczewski (70' P. Ślugocki).



klasa B (Wrocław) - grupa 1.

W ostatnich kolejkach do walki o najwyższą lokatę swoje 3 grose wrzucili pogalewianie, którzy wprawdzie mogą pochwalić się skutecznością na poziomie 43%, co oczywiście nie uprawnia ich do gry o rankingowy prymat, ale ze starć z konkurentami z Krzydliny Małej i Brzeźna zespół Kusego wyszedł bez porażki. Miniona niedziela potwierdziła snajperskie talenty **Paula Filipowicza** oraz **Mateusza Urbaniaka**, choć aż 4 trafienia tego drugiego dały jego *Olimpijczykom* tylko remis. Emocji nie brakowało także w Wińsku, gdzie w *derby* Pogoń ustąpiła pola konkurentom z Krzelowa.

Odra Uraz
- AKS KRZYDLINA MAŁA 2-5 (1-1)
Bramki: K. Włodarczyk (+45', 75', +90'), J. Szafranski (52'), D. Krakowiak (55');
AKS: D. Zimny - M. Malinowski, M. Kubiak (80' P. Matusiewicz), K. Heluszka, D. Zola-dziejewski (72' M. Leśniewski), P. Kozak, D. Uśc, A. Jankowski (46' D. Krakowiak), M. Koniczny (15' K. Włodarczyk), J. Szafranski, A. Judziński (82' B. Malewicz).

Strata punktów w Pogalewie prawdopodobnie ponownie spowodowała na B-klasową murawę ekipę z Krzydliny Małej, która wprawdzie nadal pozostaje głównym faworytem do awansu, ale w obecnym futbolowym towarzystwie wcale nie jest *kuloodporna*. Ku pewnemu zaskoczeniu zobaczyliśmy to także w Urazie, gdzie przez blisko kwadrans piłkarze AKS zmuszeni byli gonić wynik. Wprawdzie przy zdobytej bramce gospodarzom sprzyjało głównie *gapiostwo* naszych zawodników, którzy praktycznie nie w własnym zakresie zafundowali sobie straconego gola. A potem - miejscowi zaczęli grać na czas, a ponieważ od samego początku ich defensywa znajdowała się pod dużą presją, to i tak graniczy niemal z futbolowym cudem fakt, że na przerwę *prawie* schodzili z prowadzeniem. W doliczonym czasie gry nie udało się bowiem upilnować **Krystiana Włodarczyka**, który celnym uderzeniem wyrównał rezultat konfrontacji.

W chwilę po wznowieniu gry losy spotkania zostały praktycznie *wyjaśnione*, gdyż po stronie gości na listę strzelców wpisali się **Jacek Szafranski** oraz **Damian Krakowiak**. Wprawdzie miejscowym jeszcze raz udało się na krótki czas *obudzić* nadzieję swoich sympatyków, ale w ostatnim kwadransie na powrót pozbawił jej ich K. Włodarczyk, który zakończył niedzielny mecz z *hat-trickiem*, a jego drużyna z zasłużonym kompletem punktów, dzięki któremu krzydlinianom ponownie udało się *odskoczyć* od konkurentów z Brzeźna, którzy nie najlepiej poradzili sobie w grze z pogalewskim Kusym.

Bresna Brzeźno
- KUSY POGALEWO WIELKIE 3-3 (2-2)
Bramki: D. Sieradzki (26'), E. Uśc (34'), J. Pietrón (77');
Żółte kartki: D. Wróbel, K. Wałęski, K. Pietrón, E. Uśc;
KUSY: J. Gawlikowski - D. Mil, Ł. Radziejewski, S. Tyszkowski, K. Pietrón, D. Mikołajczyk (46' K. Wałęski), J. Pietrón, K. Wójcik, D. Sieradzki (60' Maciej Mil), E. Uśc, D. Wróbel.



Przed tygodniem na boisku w Pogalewie gospodarze na chwilę *wychamowali* lidera z Krzydliny, co w pełni wykorzystali zawodnicy Bresny, niwelując część straty do AKS. Po 10.kolejce piłkarze Kusego mają na koncie swoisty *dublet*, gdyż w starciu z nimi kompletny punktów okazał się również być poza zasięgiem brzeźnian. Rozpoczęło się jednak zgodnie z planem - od samego początku do zdecydowanego ataku ruszyli miejscowi, ale nasz zespół okazał się dobrze zorganizowany w defensywie, która jednak nie była *nieprzemakalna* i po nieco ponad kwadransie rywalizacji gospodarze mogli cieszyć się z prowadzenia. Wówczas jednak pogalewianie pokazali, że mają także atutu w ofensywie, a tym okazało się *kopyto* **Damiana Sieradzkiego**, który huknął z dystansu i golkeeper Bresny mógł tylko sięgnąć po piłkę do siatki swojej bramki. W chwilę później czynność musiał powtórzyć, gdyż obrońców rywala ubiegł **Ernest Uśc** i prowadzenie przeszło na stronę Kusego. Niestety, nasza drużyna cieszyła się z niego tylko chwilę i ostatecznie 1.odslona zakończyła się remisem, co musiało mocno zdepresjonować pewnych swego gospodarzy.

Po zmianie stron zaatakowali więc oni z jeszcze większym animuszem, ale formacja obronna pogalewian pokazała, że potrafi wytrzymać presję. I tym razem jednak przyszedł moment zmęczenia, co w pełni wykorzystali gracze Bresny i ponownie mogli cieszyć się z prowadzenia. To nie był jednak koniec wymiany futbolowych *ciosów*, gdyż ostatni z nich zadał **Jakub Pietrón** i ostatecznie drużyna Kusego *pogodziła* obu liderów rozgrywek.

POGOŃ WIŃSKO
- KOMETA KRZELÓW 1-4 (1-0)
Bramki: P. Hałasiewicz (3') oraz D. Piekło (48'), B. Bicz (61'-karny), M. Napora (70'), P. Szymański (87');
Żółte kartki: D. Przybylski, P. Fałat, P. Hałasiewicz oraz P. Szymański, W. Białek;
Czerwona kartka: Ł. Maślejka (60');
POGOŃ: Ł. Maślejka - D. Przybylski (75' J. Korzeniowski), D. Dąbrowa, P. Fałat (80' B. Bulbak), K. Białoząb (65' A. Szczepanek), M. Dziubiński, M. Ochap, F. Stuchły (80' F. Gładysz), P. Hałasiewicz (55' D. Studnicki), K. Lickiewicz (49' K. Łukowicz), S. Siepko;
KOMETA: J. Nowaczyk - D. Piekło, P. Szymański (90' A. Żelewski), A. Marcinkowski, P. Białek (85' F. Tymczyszyn), M. Kędziński, M. Białek, M. Napora, M. Bury (44' W. Białek), B. Bicz (75' M. Przyszlak), A. Chylak.

Po *reaktywacji* piłkarska drużyna z Wińska może pochwalić się sporą grupą zagorzałych kibiców, klubowym hymnem, a po 9.kolejce nawet pozycją na rankingowym podium. Przed *domową* grą z krzelowską Kometa nastroje w szatni mogły więc być mocno optymistyczne, a tuż po rozpoczęciu niedzielnych *derby* atmosferę *podniósł* jeszcze **Piotr Hałasiewicz**, który już po 1.akcji w spotkaniu dał gospodarzom prowadzenie. Chwilę później futbolówka ponownie wylądowała w siatce bramki gości, ale tym razem zawodnik Pogoni uderzenie oddawał z pozycji *spalonej*, więc arbiter gola nie uznał. Znacznie poważniejsze konsekwencję miała sędziowska decyzja z 60.minuty, kiedy to po uderzeniu gracza Komety piłka trafiła w rękę defensora gospodarzy. Ten miał ją wprawdzie przy ciele, ale arbiter ocenił wydarzenie z całą surowości i wskazał na *wapno*. Sytuacja miała miejsce, kiedy goście zdążyli już wyrównać rezultat pojedynku, gdyż w 2.odslonę znacznie lepiej weszli krzelowianina i na wyrównanie naprawdę zasłużyli. Czy na rzut karny? - w opinii sędziego tak, choć pod tym względem swoje stanowcze *veto* zgłosił **Łukasz Maślejka**. Ponieważ znacznie więcej *argumentów* po swojej stronie miał w tej *dyskusji* arbiter, to golkeeper Pogoni opuścił plac gry z czerwoną kartką, a po kolejnej chwili jego drużyna była już na *minusie*. Osłabieni gospodarze nie zdołali już *pozbić* się do zakończenia konfrontacji, w której prym zdecydowanie wiodli gracze Komety, już wcześniej mogący pochwalić się optyczną przewagą, a kiedy przyszło im mierzyć się z osłabionym przeciwnikiem - wykonali futbolowy *wyrok* i pewnie sięgnęli po zasłużony komplet punktów.

Dolpasz II Skokowa
- VICTORIA ORZESZKÓW 3-9 (2-4)
Bramki: P. Filipowicz (4', 25', 42', 63', 72', 85'), M. Baczmański (39', +90'), D. Wierzbicki (83');
Żółte kartki: K. Jugo, B. Niedzielski - 2;
Czerwona kartka: B. Niedzielski (+90');
VICTORIA: K. Jugo - D. Wierzbicki, Ł. Bagiński, A. Banach (80' K. Podbucki), B. Wróblewski (D. Bieleus), K. Glusko, O. Ignaszewski (65' B. Olszewski-Marków), M. Kozarek (56' W. Jaguś), M. Baczmański, P. Filipowicz, B. Niedzielski.

Do pojedynku z krzydlińskim AKS drużyna Victorii mogła uchodzić za jednego z głównych kandydatów do awansu, ale po wrześniowym przegrany starciu (0-1) w 4 spotkaniach z rzędu skuteczność orzeszkowian wyniosła ledwie 8% i zespół znacznie obniżył futbolowy *lot*. W niedzielę w Skokowej nasza ekipa przypominała, że jej potencjał ofensywny jest jednym z najwyższych w lidze (średnia zdobytych goli 3,2 na mecz), a lider klasyfikacji strzeleckiej P. Filipowicz kończył starty z *rezervami* Dolpasu z 6 trafieniami na koncie. Przez pół godziny gospodarze jednak dotrzymywali *kroku* piłkarzom Victorii, ale jeszcze przed przerwą losy spotkania były praktycznie rozstrzygnięte, gdyż goście schodzili

do szatni z 2-bramkową *zaliczką* i widać było, że w zasadzie, to dopiero się *rozpędzają*, co potwierdziło się po zmianie stron.

ZRYW GŁĘBOWICE
- KS BRZEG DOLNY 2-3 (2-0)
Bramki: M. Barnuś (13'), M. Jasiniowski (40') oraz F. Kubala (54', +90'), G. Mikołajczyk (73');
Żółte kartki: M. Jasiniowski, M. Barnuś oraz D. Tomczak, A. Kolas, W. Lesiewicz;
ZRYW: D. Maciaszek - Przemysław Bobkiewicz, J. Szafranski, J. Kuczyński, M. Gajewski, J. Mazur, M. Piątek, K. Rybak (50' J. Mazurek), M. Jasiniowski, M. Bujalski, M. Barnuś;
KS: W. Lesiewicz - M. Tomela (85' O. Król), D. Tomczak, G. Mikołajczyk, A. Kolas, K. Kubański (75' K. Machowicz), D. Koreń, D. Skoczeń (85' S. Siwek), M. Kidoń, F. Kubala, D. Smoliński.

W Głębowicach zawodnicy Zryw zafundowali swoim kibicom prawdziwą *huśtawkę* nastrojów. Starcie z dolnobrzeskim KS gospodarze rozpoczęli bowiem z dużym animuszem i od samego początku to oni dyktowali tempo rywalizacji, co już w początkowym kwadransie przyniosło *owoce* w postaci trafienia **Michała Barnusia**. W kolejnych minutach rywalizacja cały czas toczyła się pod dyktando miejscowych i przy odrobinie lepszej skuteczności to losy meczu głębowiczanie mogli *zamknąć* jeszcze przed przerwą. Stanowiący w tym okresie tylko *tło* dla poczyną rywali goście mogli tylko Opatrzności podziękować za to, że na przerwę schodzili wyłącznie z 2-bramkowym *deficytem*, a to nadal pozwalało graczom KS zachować nadzieję na podbudek w 2.odslonie.

Bez wątplenia po przerwie dołobrzeżanie zaprezentowali dużo lepszą grę i szybko udało im się odzyskać *kontakt*, kiedy do siatki bramki Zryw trafił **Filip Kubala**. Im bardziej *zyskiwała* postawa zawodników KS, tym bardziej w *cień* schodzili gospodarze, którzy na długie minuty jakby zapomnieli, że futbolowa walka ciągle trwa. Na ponad kwadrans przed końcowym gwizdkiem przypominał im o tym **Gracjan Mikołajczyk**, a to nie był jeszcze koniec rozczarowań, jakie głębowiczanie przyniosła 2.połowa. W doliczonym czasie bowiem decydujący *cios* zadali przyjezdni i po słabym początku mimo wszystko wyszli z tej futbolowej wizyty ze zwycięstwem.

OLIMPIA GODZIĘCIN
- Dąb Kuraszaków 5-5 (1-0)
Bramki: M. Urbaniak (8', 58', 79', 83'), Ł. Kociołek (48');
Żółta kartka: M. Turski;
OLIMPIA: D. Hawryczak - K. Praczyk, M. Faron (39' M. Kopacz), P. Waigner (46' A. Lewocki), M. Simlat (46' K. Baran), D. Kasprzyk (70' M. Czajkowski), G. Szewczyk, M. Urbaniak (85' M. Turski), M. Blauth, Ł. Kociołek (80' T. Borowski), K. Lipa.

Niedzielny mecz w Godzięcinie był swoistym futbolowym boksem, w którym obie strony nie tylko zadawały ciosy, ale i sporo ich przyjęły. Na początku znacznie wyżej *gardę* trzymali gospodarze, którzy zachowali koncentrację w defensywie, a ponieważ

już w 8.min. obrońcom przeciwnika *urwał* się M. Urbaniak - *Olimpijczycy* mieli czego bronić. Nasz zespół długo nie tylko wytrzymywał presję kuraszkowian, ale potrafił zadać kolejny cios, gdyż prowadzenie gospodarzy podwyższył **Łukasz Kociołek**. Po tym trafieniu drużyna Dębu nie znalazła się jednak na *deskach* i to, czego przyjezdnym nie udało się dokonać przed przerwą - zrealizowali w 5 minut (51. i 56.), kiedy to 2-krotnie wpakowali piłkę do siatki *olimpijskiej* bramki. Futbolowym *fighterem* okazał się wówczas M. Urbaniak, który na swoim koncie zapisał kolejne 2 trafienia i miejscowi ponownie *odjechali* konkurentom. Skrzydłowy godzięcizan kończył spotkanie mając na koncie 4 trafienia, ale po przeciwnej stronie futbolowej *barykady* urosł mu godny rywal - gdyż z takim samym dorobkiem z murawy szedł także zawodnik Dębu, a jego trefienia w końcówce (w 89.min. oraz doliczonym czasie gry) sprawiły, że ostatecznie obie drużyny podzieliły się punktami.

KS Piotrkowice
- RUCH WARZĘGOWO 5-2 (2-0)
Bramki: D. Małecki (76'), V. Butko (90');
Żółta kartka: Dawid Morawski;
RUCH: A. Gwiazdowski - P. Punda, K. Borowski, J. Sikorski, Dawid Morawski, D. Małecki, I. Fede, R. Sobotka (60' M. Graczyk), T. Pogwizd, V. Butko, O. Fede.

Zwycięsko z Piotrkowic w wrześniu wyjechali piłkarze z Wińska (4-1), jednak Pogoń i Ruch znajdują się obecnie na zupełnie innym etapie *reaktywacji*, ale już porównanie warzęgowian z futbolową ekipą ze Skokowej wydaje się dużo bardziej uprawnione, a *rezerwy* Dolpasu także okazały się lepsze od KS (2-3) na ich terenie, więc chociaż nasz zespół nie był faworytem, to kolejne niespodzianka na piotrkowskiej murawie nie była przecież wykluczona. Przynajmniej przez chwilę, gdyż gospodarze już w 8.min. mogli cieszyć się z prowadzenia, a chociaż później nie udało im się w pełni zdominować sytuację na boisku, to jednak w pełni kontrolowali przebieg rywalizacji, systematycznie powiększając bramkowy *dystans*, który sięgnął 5 trafień. Kiedy losy konfrontacji były rozstrzygnięte, na chwilę do głosu doszli goście i udało im się zmniejszyć rozmiary 9.porażki w rundzie.

TABELA			
1. AKS KRZYDLINA MAŁA	10	28	57-8
2. Bresna Brzeźno	10	22	45-23
3. KS Piotrkowice	10	21	41-28
4. POGOŃ WIŃSKO	10	20	36-25
5. VICTORIA ORZESZKÓW	10	17	38-19
6. KOMETA KRZELÓW	10	17	34-26
7. KS BRZEG DOLNY	10	15	21-24
8. KUSY POGALEWO WŁK.	10	13	29-31
9. ZRYW GŁĘBOWICE	10	11	23-27
10. Dąb Kuraszaków	10	11	25-35
11. OLIMPIA GODZIĘCIN	10	8	29-46
12. Odra Uraz	10	7	20-33
13. Dolpasz II Skokowa	10	6	20-53
14. RUCH WARZĘGOWO	10	3	12-53

11.kolejka (26 października): KRZYDLINA - Bresna (1.00); KUSY - ZRYW (1.00); BRZEG D. - Piotrkowice (11.00); RUCH - Dolpasz (11.00); VICTORIA - OLIMPIA (11.00); Dąb - POGOŃ (11.00); KOMETA - Odra (14.00).

Jak
zamówić
ogłoszenia
drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogloszenia-drobne/

poczta

"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em

pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem

sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895

71 319 79 18

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ
zadzwoń i zamów 71 319 79 18

USŁUGI

▶ Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

▶ Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- ▶ Sprzedam gospodarstwo rolne w Krzydlinie Wielkiej 70, ziemia rolna, łąki, zabudowania tel. 692223027 lub 888608388
- ▶ Sprzedam budynek mieszkalny Smogorzów Wielki 12 tel. 663922916
- ▶ Sprzedam grunt łąki trwałe 0,98h- Golina -cena 55000 tel. 782965765 lub 505 771198

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

- ▶ Opony zimowe na alusach wzmacnianych 205/55 R16. Cena do uzgodnienia tel. 693771406
- ▶ Sprzedam /zamienię Citroen C4 Grand Picasso 1,6 diesel , 7 foteli, 2008 rok, 193 tys.km. Citroen C3 4 drzwiowy, 2006 rok, 166 tys. km. 1,1 benzyna tel. 696577440

KUPIĘ

▶ Kupię auto do 800 zł, 604317276.

▶ Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

▶ Kaczki francuskie tel. 883224629

KUPIĘ

▶ Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

PRACA

DAM PRACĘ

- ▶ Zatrudnię kobietę do prac domowych ,prawo jazdy pożądane. Warunki: mieszkanie i wyżywienie służbowe.Wynagrodzenie do uzgodnienia. Umówić się na rozmowę tel. 606587176

ZAGINIONE

▶ Zgubiona złota obrączka jest damska, mały rozmiar, wypukła. Uczciwego znalazcę czeka nagroda.tel. 698882555

POMOC

▶ • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

- ▶ • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.
- ▶ • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP.p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

- ▶ • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- ▶ • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.
- ▶ • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób

zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

- ▶ • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczy-

ciom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

- ▶ • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

- ▶ Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors”, spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, mityng otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

OSOBYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH
ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZAŚWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA

MACII
Stacja demontażu pojazdów
eprasa.pl d73139283d

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET”
www.eurovet.com.pl

Oferujemy:

- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral
specjalista chirurg
696 302 170

Krzysztof Franas
696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64

Gdzie stres zostaje za drzwiami: Wolna Szkoła w Wołowie – Emocjonalne Bezpieczeństwo i Skuteczna Nauka

Koniec z porannym płaczem i „ból brucha”: Jak mama, która zna system, zmienia oblicze Edukacji Domowej w naszym powiecie. Rozmowa z założycielką, Natalią Wach-Wojciechowską

- Natalio, Wolna Szkoła w Wołowie działa już drugi rok oferując edukację domową. Co skłoniło ciebie, z wykształcenia filologa, do stworzenia tak odważnej alternatywy dla tradycyjnej szkoły?

- To była decyzja podyktowana miłością do moich dzieci. Jako mama i filolog, widziałam, jak rosnąca presja i hałas wpływają na wrażliwe dzieci. Chciałam stworzyć miejsce, gdzie nie ma „bólu brzucha” przed pójściem na lekcje, a wiedza wchodzi do głowy naturalnie. Postawiłam na Emocjonalne Bezpieczeństwo i Skuteczną Naukę w małej, domowej grupie.

- Twoja szkoła jest modelem ED (Edukacji Domowej), ale działa offline, w stałej placówce. Co to dokładnie oznacza?

- To nas wyróżnia. Jesteśmy alternatywą dla zdalnej „Szkoły w Chmurze”. Uczymy OFFLINE w Wołowie. Dzieci mają codzienny kontakt i integrację, co jest kluczowe! Nasza placówka to ich drugi dom. Mamy tu w pełni wyposażoną kuchnię, w której wspólnie gotujemy i pieczemy (to świetna lekcja matematyki!). Mamy prysznic, by dzieci mogły



Fot. Własne

się swobodnie bawić, nawet jeśli pobrudzą się w ogrodzie czy pod naszą ukochaną czereśnią.

-Wiele osób obawia się, że w takiej „wolnej” szkole brakuje dyscypliny i merytoryki. Jak dbasz o jakość nauczania?

- To mit! Uczymy obowiązkowości i odpowiedzialności – dzieci dostają zadania domowe. Jako filolog i trenerka metody Pomełody dbam o wysoką jakość merytoryczną i realizację Podstawy Programowej w zakresie języka angielskiego. Uczestniczymy także w programie organizowanym

przez Wołowski Ośrodek Kultury „Młode Horyzonty Edukacji”. Poza tym, jesteśmy stałymi bywalcami miejskiej biblioteki, bo nasze dzieci kochają książki!

- Nie jesteś w tym sama. Opowiedz o waszym zespole i dodatkowych, unikalnych zajęciach.

- Nasz zespół to klucz do sukcesu. Ja dbam o język angielski i funkcjonowanie naszej szkoły, ale sercem placówki jest Basia Kasprowska, nasza edukatorka. Basia jest Trenerem Uważności (Mindfulness) i edukatorem alternatywnym, uwielbianym



Fot. Własne

przez dzieci. To ona dba o to, by stres zostawał za drzwiami. W ramach czesnego oferujemy też wyjątkowe zajęcia:

TUS (Trening Umiejętności Społecznych), który prowadzi profesjonalistka Emilia Lisowicz z Fundacji „Sowa”. To niezbędne do budowania pewności siebie.

Dbamy też o integrację z naturą – w każdy piątek dzieci mają wyjazd do zaprzyjaźnionej alternatywnej szkoły „Akacja” w Obornikach Śląskich, gdzie

integrują się z większą grupą rówieśników i spędzają czas na łonie natury.

- Na koniec, dla kogo Wolna Szkoła jest najlepszym wyborem?

- Dla rodziców, którzy chcą połączyć merytoryczną skuteczność z dbaniem o emocje dziecka. Dla dzieci, które potrzebują małej grupy, wolnego tempa i przestrzeni do bycia sobą. To inwestycja w zdrowie, radość i wiedzę. Zapraszam do rozmowy!

KaTa



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

Położenie nieruchomości	Opis, przeznaczenie	Tryb zbycia	Termin na składanie wniosków przez osoby mające pierwszeństwo w nabyciu
Tarchalice	Działka nr 629/11 o pow. 0,1237 ha wraz z udz. 1/9 części w dz. nr 629/4 – zabudowa zagrodowa i mieszkaniowa jednorodzinna	Przetargowy	09.12.2025 r.
Tarchalice	Działka nr 629/6 o pow. 0,1144 ha wraz z udz. 1/9 części w dz. nr 629/4 – zabudowa zagrodowa i mieszkaniowa jednorodzinna	Przetargowy	09.12.2025r.

Wykazy zostały wywieszone na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek nr 34) w przybudówce B Ratusza. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 71 319 13 15, 71 319 13 24.

Informacja uzupełniająca do wykazu numer WGN.6940.9.2025. z dnia 07.08.2025r.

Informuję, że wykaz nr WGN.6840.9.2025 z dnia 07.08.2025r. uzupełnia się o następujący wpis: „Do lokalu przynależy komórka gospodarcza o pow. 20,50 m2 znajdująca się w budynku wolnostojącym na działce nr 522/2 w Pelczynie”.

Pozostałe zapisy wykazu nie ulegają zmianie.

Informację wywiesza się na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Wołowie.

oprasa.pl d73139283d



BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości

Wyciąg z ogłoszenia o II ustnym przetargu ograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Wołowie

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki niezabudowanej nr **44/2 Am 28 o pow. 0,0119 ha** w Wołowie przy ul. Komuny Paryskiej. Księga wieczysta nr WR1L/00026835/1.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego działka jest oznaczona symbolem ZP/4 – teren zieleni parkowej i znajduje się w strefie „B” ochrony konserwatorskiej tożsamej z obszarem ujętym w wykazie zabytków oraz w strefie ochrony konserwatorskiej zabytków archeologicznych.

Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 11.875,00 zł

Dostawa nieruchomości jest zwolniona od podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt. 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.2025.775).

Wadium – 1.300,00 zł

Postępowanie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Niewielka powierzchnia działki, jej wydłużony kształt i przeznaczenie uzasadniają zastosowanie trybu przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **28.11.2025 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl oraz www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 15, 71/ 319 13 24.

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie płatne

Ogłoszenie płatne

Dzień Seniora w Wołowskim Ośrodku Kultury – radość, muzyka i wspólne świętowanie

W czwartek, 16 października, w Wołowskim Ośrodku Kultury odbyły się uroczyste obchody Dnia Seniora. To wyjątkowe wydarzenie, które każdego roku gromadzi mieszkańców gminy Wołów, stało się okazją do wspólnego świętowania, rozmów i dobrej zabawy.

W ciepłej, pełnej uśmiechu atmosferze seniorzy spędzili popołudnie przy muzyce, występach artystycznych i poczęstunku przygotowanym specjalnie na tę okazję. Nie zabrakło życzeń, gratulacji i podziękowań za aktywność, zaangażowanie i wkład w życie lokalnej społeczności.

Podczas wydarzenia głos zabrali przedstawiciele samorządu, którzy podkreślali znaczenie integracji międzypokoleniowej



i roli seniorów w budowaniu wspólnoty Wołowa.

– *To Państwo tworzyacie historię naszego miasta, przekazujecie wartości i doświadczenie młodszemu pokoleniu. Dziękujemy za to z całego serca* – mówili organizatorzy.

Spotkanie zakończyło się wspólnym śpiewem i tańcami przy dźwiękach muzyki na żywo. Dla wielu uczestników był to dzień pełen wzruszeń i radości, który na długo pozostanie w pamięci.

kk



KONSULTACJE UROLOGICZNE dr nauk med. Patrik Forszt Specjalista urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia potencji, USG NA MIEJSCU

Przyjęcia w Wołowie co wtorek od godz. 15:30
www.forszt.pl

Gemini-med
Wołów, ul. Trzebnicka 20/4
rejestracja 71 3897990

REKLAMA

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie,
ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek,
godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia
obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów
z następującymi schorzeniami:

- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:

- opiekę lekarską i pielęgnarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

USG SERCA USG BRZUCHA

kardiolog, specjalista
chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan

wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262

REKLAMA

OKULISTA

Sebastian Floryn

zastępca ordynatora
Oddziału Okulistycznego
Szpitala Wojskowego
we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka,
leczenie zaćmy, jaskry
i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60

REKLAMA

Wojciech Ugorski specjalista radiolog

USG

Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00

Wtorek

Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00

Piątek

Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00

600 069 413

STOMATOLOG

• Stomatologia dla Rodziny

Kompleksowe leczenie
stomatologiczne, nowoczesne
materiały, radiowizjografia,
RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG, CHIRURG

• Aleksander Biały

Prywatny Gabinet
Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(08.10; 22.10.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

REKLAMA



WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Weekend ze sztukami walki!

Miniony weekend upłynął w Wołowie pod znakiem emocji, ducha walki i sportowej rywalizacji. W sobotę, 18 października, miały miejsca aż 2 wydarzenia zawodów sztuk walki. Ogólnopolskie Mistrzostwa Karate Kyokushin „Karate Kid”, oraz gala Kickboxingu „Sobótka z Full Contactem”.

Mistrzostwa Karate Kyokushin „Karate Kid”

Uroczystego otwarcia Mistrzostw Karate Kyokushin dokonali Burmistrz Gminy Wołów Dariusz Chmura oraz Starosta Powiatu Wołowskiego Jan Janas.

Zawodnicy Wołowskiego Klubu Karate Kyokushinkai zaprezentowali się znakomicie, zdobywając cenne medale i pokazując ogromne zaangażowanie.

Wyniki wołowskich karateków:

Amelia Adamska – II miejsce, młodzieżki do 50 kg (kumite)
Helena Sołtys – II miejsce, kata dziewcząt 8–9 lat



Burmistrz Dariusz Chmura wraz ze Starostą Janem Janasem uroczystie otworzyli Mistrzostwa Karate



Franciszek Komorowski – II miejsce, kata młodzików oraz II miejsce, kumite młodzików
Olaf Kopeć – II miejsce, junior młodszy kumite semi kontakt do 55 kg
Antoni Czapłuk – II miejsce, kumite semi kontakt młodzików do 60 kg

Lena Kopeć – III miejsce, młodzieżki kumite semi kontakt +50 kg
Zofia Pietryszyn – III miejsce, kumite dziewcząt bez kontaktu 8–9 lat oraz 4. miejsce w kata
Paweł Piskorz – III miejsce, kategoria „pierwszy krok”

Klub reprezentowali także: Natalia Sielicka, Barbara Molska, Zuzanna Zagrodna, Adam Guszpit, Aleksandra Książak, Nadia Pakuła, Weronika Kuba, Amelia Kotyja, Anastazja

Krakoviak, Zofia i Maria Mirek, Alicja Wróblewska oraz Adam Lorkiewicz – wszyscy pokazali charakter i ducha Kyokushin!

Sobótka z Full Contactem

A o tej samej porze, kilka ulic dalej na hali przy ul. Trzebnickiej toczyły się zacięte pojedynki w ramach Sobótki z Full Contactem. Na wydarzeniu nie zabrakło zawodników z całej Polski! Swoje walki na tej arenie toczyli również nasi reprezentanci w kickboksingu z Wołowskiego Klubu Bokserskiego Champion.

W ringu świetnie zaprezentowali się: Olga Mosiek, Patrycja Uść, Kacper Jasiński i Tomek Urbaś, którzy wygrali swoje pojedynki w kickboksingu. W boksie natomiast błysnął Mateusz Walczyński, a Alan Malewicz po zaciętym boju zremisował swój pojedynek. Po ambitnych walkach, nieco szczęścia zabrakło Mateuszowi Rybce i Gabrielowi Szulborskiemu, którzy jednak zostawili w ringu serce i pokazali prawdziwego sportowego ducha.

Gratulacje dla wszystkich zawodników, trenerów za doskonałą postawę, sportowe emocje i godne reprezentowanie Wołowa!

inf

Bicie rekordu w resuscytacji – uczniowie z Brzegu Dolnego w ogólnopolskiej akcji

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Brzegu Dolnym uczniowie klasy 8 b wraz z wychowawcą Małgorzatą Płowens wzięli udział w ogólnopolskim bicie rekordu w resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Akcja, organizowana przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, odbywa się co roku i ma na celu nie tylko bicie rekordu, ale przede wszystkim propagowanie nauki pierwszej pomocy wśród dzieci i młodzieży.

Do wspólnych działań przyłączyli się także druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzegu Dolnym – Krystian Kucharski i Janusz Łukaszczyk. Strażacy

przeprowadzili praktyczny pokaz, w jaki sposób prawidłowo wykonywać resuscytację krążeniowo-oddechową, a następnie czuwali nad poprawnością ćwiczeń realizowanych przez uczniów.

Rekord w pierwszej pomocy to ogólnopolska akcja organizowana przez Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (WOŚP) w ramach Programu Edukacyjnego „Ratujemy i Uczymy Ratować” (RUR). Celem wydarzenia jest popularyzacja wiedzy na temat udzielania pierwszej pomocy oraz zachęcenie do podejmowania działań ratujących życie w sytuacjach kryzysowych.



Fot. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Brzegu Dolnym

Akcja odbywa się corocznie 16 października, w Europejski Dzień Przywracania Czynności Serca. Uczestnicy w całej Polsce podejmują próbę pobicia rekordu, polegającą na prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej na fantomie przez 30 minut. W 2024 roku w wydarzeniu wzięło udział 116 247 osób z 1 044 instytucji w 867 miastach.

Program RUR, realizowany od 2006 roku, obejmuje swoim zasięgiem niemal wszystkie szkoły podstawowe w Polsce. Od września 2024 roku nauka pierwszej pomocy stała się obowiązkowa dla uczniów klas I–III, co czyni Polskę pierwszym krajem na świecie, który wprowadził edukację w tym zakresie na tak szeroką skalę.

ziela

Ponad 140 tysięcy osób dojechało już do Karpacza. Wielki sukces i renesans kolei na Dolnym Śląsku trwa w najlepsze!

Dolny Śląsk z przywracania i rewitalizowania linii kolejowych uczynił jeden ze swoich znaków rozpoznawczych, a potwierdzeniem jest wielki powrót po 25 latach połączenia do Karpacza. Najnowsze dane znów pokazują sens działań samorządu województwa: mimo zakończonych wakacji do Karpacza nadal jeżdżą tysiące pasażerów. Łącznie z linii skorzystało już ponad 140 tys. osób!

To jedno z największych osiągnięć kolejowych w historii nie tylko regionu, ale i całej Polski. Od momentu wznowienia w czerwcu połączeń Jelenia Góra - Karpacz skorzystało już 142 533 pasażerów, zarówno mieszkańców, jak i turystów. Rekordowe zainteresowanie podróżami do tej malowniczej miejscowości pokazuje, że decyzja o ich odbudowie była w pełni uzasadniona.

– *Przywrócona w tym roku relacja do Karpacza pokazała, że nasze działania mają sens. Tysiące podróżnych, zarówno mieszkańców, jak i turystów, korzystają z niej każdego miesiąca, a ruch w okresie wakacyjnym przerósł nasze oczekiwania. To kolejny dowód na to, że Dolny Śląsk konsekwentnie staje się liderem nowoczesnego, zrównoważonego transportu i skutecznie walczy z wykluczeniem komunikacyjnym* – mówi **Paweł Gancarz**, marszałek województwa dolnośląskiego.

Program przywracania połączeń to nie tylko teoria. To setki tysięcy pasażerów, którzy każdego miesiąca wybierają pociąg zamiast samochodu, ponieważ mają znacznie ułatwiony transport do pracy i szkoły. Karpacz jest symbolem rewitalizacji wszystkich linii.

Kolej wraca tam, gdzie jej brakowało

Kolej do Karpacza, przywrócona po 25 latach, to tylko jeden z wielu przykładów. W ostatnich latach,



od 2019 roku, pociągi wróciły m.in. do Bielawy, Świeradowa-Zdroju, Chocianowa, Sobótki czy Lubina, który swego czasu był drugim największym miastem w Polsce bez połączenia kolejowego. Dzięki współpracy samorządu województwa, Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei oraz Polskich Linii Kolejowych, Dolny Śląsk przywraca połączenia w tempie niespotykanym w żadnym innym regionie w kraju. Szacuje się, że do końca tej kadencji samorządowej w ciągu ośmiu lat połączenia kolejowe odzyskają miejscowości, w których żyje ćwierć miliona dolnoślązaków.

Wszystkie te inwestycje łączy jedno: są efektem konsekwentnej strategii samorządu województwa, który przejmuje od PLK nieczynne linie i przywraca je do życia.

Nadchodzące inwestycje – kolejne stacje na mapie Dolnego Śląska

W kolejnych latach planowane są kolejne otwarcia i kontynuacja inwestycji w tabor, infrastrukturę oraz modernizację stacji. Co ważne, Dolnoślązacy wkrótce będą mieli kolejne spektakularne otwarcia. Niedługo, bo na przełomie 2026 i 2027 r.,

pociągi Kolei Dolnośląskich dojadą do Srebrnej Góry, natomiast w 2027 roku do Łądko-Zdroju, Stronia Śląskiego i Przemkowa. To tylko część zapowiadanych tras, wkrótce będą ogłaszane kolejne.

– *Srebrna Góra i Stronie Śląskie zasługują na to, by znowu mieć kolej. To nie tylko atrakcja turystyczna, ale i ważny punkt komunikacyjny dla mieszkańców całego regionu. Będzie to symboliczny moment, pokazujący, że kolej wraca tam, gdzie kiedyś wydawało się to utrudnione lub nawet niemożliwe* – dodaje **Paweł Gancarz**.

Niektóre miejscowości już dziś korzystają z zastępczych połączeń KD, ale pełna rewitalizacja linii kolejowych jeszcze bardziej otworzy Ziemię Kłodzką na ruch turystyczny i lokalny. To ogromny impuls dla rozwoju gospodarczego południowej części województwa.

Zachodnia część regionu również czeka na przywrócone połączenia i według zapowiedzi stanie się to w 2027 roku.

– *Przemków wróci na kolejową mapę Polski po ponad 30 latach. Dzięki temu mieszkańcy zyskają nowe możliwości dojazdu do pracy czy szkoły, a Dolny Śląsk włączy kolejne miasto do sieci kolejowej* – zapowiada **Michał Rado**, wicemarszałek województwa dolnośląskiego odpowiedzialny m.in. za kolej w regionie.

Dolny Śląsk wyznacza kolejowe trendy

Dzięki konsekwentnym działaniom Dolny Śląsk ma dziś największą sieć zrewitalizowanych połączeń w Polsce, a mieszkańcy i turyści korzystają z najszybszych pociągów regionalnych w kraju. W efekcie dostęp do transportu szynowego odzyskało już kilkaset tysięcy osób.

– *Cieszymy się, że wraz z otwieraniem i przywracaniem nowych linii coraz więcej żółto-czarnych pociągów KD jeździ po torach. Zapewniamy mieszkańcom i turystom wygodny i przede wszystkim najbardziej niezawodny środek transportu* – mówi **Damian Stawikowski**, prezes Kolei Dolnośląskich.

Program rewitalizacji linii kolejowych prowadzony przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego jest najbardziej kompleksowym przedsięwzięciem kolejowym w historii polskich samorządów. Samorząd własnymi środkami rewitalizuje kolejne kilometry torów, które po wybudowaniu są zarządzane przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei.

Koleje Dolnośląskie